

Hojność Boga



Hojność Boga wobec nas nie jest naiwna, lecz mądra, i potrafi dostrzec w nas możliwość dobra, z którego czasem nawet my sami nie zdajemy sobie sprawy. Dlatego Pan, który dobrze zna głębię naszego serca – lepiej niż my sami ją znamy – nie przestaje wierzyć w nas, w to, kim jesteśmy i kim możemy się stawać dzień po dniu, jeśli z wiarą Jemu się powierzamy.

W ten sposób z bezinteresowności i ufności, z jakimi ziarno jest rozsiewane, oraz z pokory i gotowości, z jakimi jest przyjmowane, wzrastają w nas i rozprzestrzeniają się owoce Ducha Świętego, którymi są – jak naucza św. Paweł – „miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie” (Ga 5, 22-23). Jakże bardzo

nasz świat potrzebuje tych owoców: potrzebuje, aby został nimi napełniony i przemieniony! Zaangażujmy się więc, szczególnie w tych dniach wakacji, aby znaleźć miejsce na słuchanie, czytanie i rozważanie Słowa Bożego, pielęgnując – obok wypoczynku i zdrowej rozrywki – także ważne chwile ciszy i modlitwy. Do naszych zwyczajnych zajęć powrócimy odnowieni na ciele i duchu, gotowi głosić Dobrą Nowinę Ewangelii i coraz bardziej zdolni współpracować we wzroście Królestwa Bożego. Niech pomaga nam w tym Maryja, Królowa Apostołów i Gwiazda Ewangelizacji.

(Leon XIV, Anioł Pański, 12 lipca 2026 r.)

Spis treści

- Przemówienie Ojca Świętego Leona XIV na zakończenie prac nadzwyczajnego konsystorza kardynałów, 27 czerwca 2026 r.	2
- Podpisano Deklarację Rzymską: Wyeliminować broń nuklearną	5
- Dokument przed kościelnym szczytem o rodzinie i <i>Amoris laetitia</i>	6
- Przesłanie Ojca Świętego Leona XIV z okazji X rocznicy posynodalnej adhortacji apostolskiej <i>Amoris laetitia</i>	7
- Osoby starsze nie są ciężarem, lecz darem, który trzeba chronić	8
- Kardynał Mario Grech o Synodzie Biskupów: <i>Długa i obiecująca droga</i>	10
- Powołania kapłańskie w Europie: wzrost we Francji, kryzys w Niemczech	11
- Abp de Moulins-Beaufort: <i>Francuzi wyczuwają, że wiara daje wolność</i>	12
- Razem przygotujmy się do jubileuszu zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu	13
- Czarna: 775-lecie karmelitańskiego Szkaplerza Maryi	14
- Oświadczenie Komisji Wychowania Katolickiego KEP w związku z ogłoszeniem podstawy programowej przedmiotu edukacja zdrowotna	16
- <i>Meeting</i> w Rimini: Leon XIV gościem specjalnym	17
- Elbląg: 596 Margaretów otacza modlitwą kapłanów	18
- Dzień Męża i Żony: podkreślić wielkie znaczenie małżeństwa	19
- Kardynał Konrad Krajewski odwiedził łódzką młodzież oazową	20
- Biskup Damian Bryl odwiedził kaliską młodzież oazową w Zalesiu	21
- Powołanie człowieka świeckiego. Wzrastać w przyjaźni z Bogiem Jubileusz i seminarium Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego w Polsce	21
- Jezus Chrystus • Misja • Serce. <i>Magisterium</i> Leona XIV dotyczące świeckich	23
- Wybory Zespołu Koordynującego ORRK. 21 listopada 2026 r.	30
- Regina Pruszyńska: Inspiracje do pracy ruchów i stowarzyszeń wynikające z kalendarza 2026 roku ...	31
- Ważne dla ORRK daty w 2026 roku	32
- II Krucjata Modlitwy w Intencji Ojczyzny	32

Przemówienie Ojca Świętego Leona XIV na zakończenie prac nadzwyczajnego konsystorza kardynałów, 27 czerwca 2026 r.

Leon XIV, podsumowując dwudniowe obrady konsystorza nadzwyczajnego, wskazał na potrzebę wdrażania owoców synodu oraz dalszego wspólnego słuchania i rozeznawania. Podkreślił potrzebę troski o młodych i rodziny, ponownego odkrycia idei dobra wspólnego. Zapowiedział, że pod koniec roku poda datę przyszłorocznego konsystorza.

Poniżej tekst przemówienia Papieża na zakończenie obrad.



Zanim przejdę do końcowej refleksji, pragnę wyrazić naszą bliskość – moją oraz całego Kolegium Kardynalskiego – wobec mieszkańców Wenezueli, ciężko dotkniętych, w ostatnich dniach, gwałtownym trzęsieniem ziemi. Zapewniamy o naszej modlitwie za ofiary, ich rodziny oraz za wszystkich cierpiących z powodu skutków tej tragedii. Powierzamy Panu Bogu także wszystkich zaangażowanych w akcję ratunkową i prosimy, aby wspólnota międzynarodowa nie ustawała w okazywaniu solidarności temu drogiemu narodowi.

Drodzy Bracia Kardynałowie, zbliżamy się do końca tych dni, przepelnieni głęboką wdzięcznością. Dziękuję wam za wolność, braterstwo i ducha eklezjalnego, z jakimi uczestniczyliście w naszych obradach. Zabieram ze sobą nie tylko treść waszych refleksji, lecz także doświadczenie, które pozwoliło im wybrzmieć. W tych dniach wspólnie poszukiwaliśmy woli Pana w przekonaniu, że Chrystus nadal działa w swoim Kościele. To On nas poprzedza, gromadzi, przemawia przez braci i prowadzi nas w misji. Wszystko w Nim bierze początek i wszystko do Niego powraca. Dlatego widok Kardynałów pochodzących z Kościołów, kultur i tak różnych środowisk, którzy wzajemnie się słuchają i wspólnie szukają tego, co najlepiej służy Ewangelii, był dla mnie źródłem pocieszenia i nadziei.

Rozpoczęliśmy te dni, pozwalając się prowadzić obrazowi miłosiernego Samarytanina: człowieka, który zatrzymuje się przy zranionym bracie, wzrusza się głęboko i otacza go troską. Chciałbym teraz pożegnać się z wami, odwołując się do innego ewangelicznego obrazu – uczniów z Emaus. Oni również idą naznaczeni smutkiem i rozczarowaniem, lecz Pan staje się ich towarzyszem drogi, wysłuchuje ich pytań, wyjaśnia im Pisma, rozpala ich serca i odmienia ich drogę. Lubię myśleć, że również to, czego doświadczyliśmy w tych dniach, ma w sobie coś z tego wydarzenia. Szliśmy razem, słuchaliśmy siebie nawzajem, a jeśli pozostawiliśmy miejsce dla Pana, On na nowo rozpalil w naszych sercach nadzieję i teraz posyła nas do naszych Kościołów, abyśmy podjęli dalszą drogę z nowym spojrzeniem.

Końcowa refleksja poświęcona drodze synodalnej pomogła nam na nowo odczytać to, czego doświadczyliśmy w tych dniach. Wydaje mi się, że zasadniczym pytaniem synodalności nie jest: *Kto ma władzę decydowania?*. Pytanie jest głębsze: *Jak wspólnie strzeżemy daru, który Pan powierzył swojemu Kościołowi?*. Gdy to pytanie staje się centrum naszego rozeznawania, wówczas również kwestie władzy, współodpowiedzialności i podejmowania decyzji odnajdują swoje właściwe miejsce, oświecone misją i wspólną wiernością Ewangelii. Dlatego pragnę raz jeszcze powierzyć wam drogę wdrażania Synodu.

Proszę was, abyście z przekonaniem towarzyszyli jej w Kościołach, którym służycie, sprzyjając jej autentycznemu zrozumieniu i zachęcając wszystkich do aktywnego udziału w niej. Chodzi o to, by pomagać naszym Kościołom wzrastać w coraz bardziej ewangelicznym stylu życia. Proszę was, pamiętajcie – jak usłyszeliśmy od Kardynała Grecha – że synodalność nie jest zbiorem spotkań ani metodą pracy. Jest stylem duchowym. Rodzi się ze spotkania, wzrasta dzięki słuchaniu i dojrzewa w rozeznawaniu. Prawdziwe pytanie nie brzmi: ile posiedzeń zdołamy zorganizować, lecz jaką ewangeliczną jakość będą miały nasze spotkania. Gdy słuchamy się nawzajem w pokorze i wolności, pozostawiając miejsce Duchowi Świętemu, nasze rozmowy nie pozostają jedynie wymianą poglądów, lecz stają się miejscem nawrócenia, w którym wspólnie wzrastamy w wierności Panu.

Wracając myślą do rozmów prowadzonych w tych dniach, przede wszystkim zachowuję w pamięci spojrzenie, z jakim podczas pierwszej sesji przyglądaliście się światu. Wielu z was mówiło o cierpieniach spowodowanych przez wojny, przemoc, ubóstwo oraz liczne niesprawiedliwości naznaczające życie narodów. Nie poprzestaliście jednak na ich opisywaniu. Za tymi dramatami dostrzeżliście cierpienie jeszcze głębsze: samotność, kryzys relacji, utratę nadziei oraz trudność w rozpoznawaniu siebie nawzajem jako bracia i siostry. Jest to spojrzenie, które nie odwraca wzroku od ran świata, lecz szuka ich korzeni, dostrzegając często ukryte właśnie w nich – odradzające się pragnienie sensu, autentyczności, duchowości i wspólnoty. Wielu ludzi poszukuje dziś nadziei i prawdziwych relacji.

Szczególnie poruszył mnie sposób, w jaki mówiliście o ludziach młodych. W ich pytaniach, ale także w cierpieniu, które niekiedy prowadzi ich aż do rozpacz – czasem nawet do skrajnej rozpacz, jaką jest odebranie sobie życia – dostrzeżliście jedną z najgłębszych ran naszych czasów. Potrafiłście jednak rozpoznać w tym również działanie Ducha Świętego. Ich poszukiwanie autentyczności, prawdziwych relacji i sensu przypomina nam, że Ewangelia nadal odpowiada na najgłębsze oczekiwania ludzkiego serca. Słuchanie z pokorą młodych oraz ich rodzin jest także drogą, poprzez którą Pan nieustannie nawraca swój Kościół.

Wielu z was mówiło również o rodzinie. Tam, gdzie jest ona wspierana i otaczana troską, wzrasta szkoła relacji, solidarności i nadziei; tam natomiast, gdzie jest raniona lub izolowana, skutki tego odczuwa całe społeczeństwo. W październiku będziemy mieli spotkanie ze Zwierzchnikami Kościołów Wschodnich oraz Przewodniczącymi Konferencji Episkopatów, aby ocenić drogę przebytą po ogłoszeniu Adhortacji *Amoris laetitia*. Weźmie w nim udział także kilka rodzin, które podzielą się swoim doświadczeniem. Ich obecność jest niezbędna. Mam jednak nadzieję, że wszyscy uczestnicy tego spotkania odpowiednio się przygotują, słuchając rodzin swoich Kościołów i przywołując na to spotkanie ich doświadczenia.

Staraliście się w ten sposób wsłuchiwać w to, co rany świata odsłaniają o ludzkim sercu. To właśnie w sercu rozstrzyga się również sprawa pokoju. Zanim wojna ujawni się w historii, rodzi się wewnątrz nas – wtedy, gdy podejrzliwość zajmuje miejsce zaufania, lęk wypiera nadzieję, a drugi człowiek zaczyna być postrzegany jako zagrożenie. Ale to właśnie w tym samym sercu Chrystus nieustannie nas spotyka, przemawia do nas i nas nawraca. Z serca pojednanego mogą zrodzić się nieuzbrojone słowa, nowe relacje oraz pokój zdolny dotrzeć także do narodów.

Druga sesja pozwoliła nam uczynić kolejny krok. Wydaje mi się, że z wielką jasnością uchwyciliście jedną z głównych intuicji Encykliki *Magnifica humanitas*: wojna nie jest jedynie konfliktem między państwami. Rodzi się znacznie wcześniej – z kultury potęgi, która przenika nasz sposób myślenia, przeżywania relacji, sprawowania władzy, korzystania z ekonomii, technologii, a nawet religii. Jeśli taka jest istota obecnego kryzysu, odpowiedzią musi być odbudowa kultury współpracy i dialogu, zdolnej nadać nową siłę również multilateralizmowi, aby narody na nowo nauczyły się razem poszukiwać dobra wspólnego całej rodziny ludzkiej. Na tej drodze zasadnicze znaczenie ma wkład wiernych świeckich zaangażowanych w życie publiczne. Potrzebują oni bliskości i wsparcia wspólnoty eklezjalnej, aby mogli urzeczywistniać przypominaną przez was „miłość polityczną”. Ta sama kultura współpracy rozwija się także poprzez dialog ekumeniczny i międzyreligijny, który nie osłabia naszej chrześcijańskiej tożsamości, lecz uzdalnia ją do służenia razem dobru wspólnemu i pokojowi.

Za szczególnie cenne uznałem również to, w jaki sposób niektórzy z was podjęli temat odpowiedzi bez przemocy wobec wielu form przemocy. Odpowiedź ta jest głęboko ewangeliczną formą przeżywania historii, owocem kontemplacji sposobu działania Jezusa. Nie polega na rezygnacji z konfliktu ani na postawie bierności, lecz na wyborze zmierzenia się z nim bez powielania jego logiki. Nie rezygnuje ona z prawdy ani nie przemilcza zła, lecz odrzuca obronę prawdy przy użyciu przemocy i czynienie z drugiego człowieka wroga – zaczyna od rozbrojenia samego siebie. W ten sposób odpowiedź ta ukazuje logikę Paschy, w której miłość okazuje się silniejsza od nienawiści, a przebaczenie przerywa spiralę zemsty. Taka jest moc Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego: moc, która nie niszczy nieprzyjaciela, lecz sprawia, że można na nowo odnaleźć brata.

W tej perspektywie różne grupy podkreśliły potrzebę dalszego pogłębiania zagadnienia uprawnionej obrony w świetle głębokich przemian, jakie dokonały się w naturze współczesnych konfliktów. Refleksja ta zasługuje na dalsze rozwijanie z zachowaniem niezbędnego rygoru teologicznego i duszpasterskiego.

Z wielkim zainteresowaniem przyjąłem również wasze mocne podkreślenie znaczenia katolickiej nauki społecznej. Wyraziliście pragnienie, aby stawała się ona coraz bardziej żywym dziedzictwem naszych wspólnot oraz zwyczajnym kryterium formacji sumień i rozeznawania duszpasterskiego. Nie dostarcza ona gotowych rozwiązań, lecz uczy Kościół ewangelicznego sposobu życia w rzeczywistości, jej interpretowania i odpowiedzialnego kształtowania działań.

Uderzyła mnie jeszcze jedna zbieżność waszych refleksji. Wielu z was zauważyło, że dobro wspólne nie jest dziś jedynie celem, do którego należy dążyć, lecz rzeczywistością, którą trzeba na nowo wspólnie odkrywać. Żyjemy w czasach, w których coraz trudniej jest nawet rozpoznać, co naprawdę jest dobrem dla wszystkich. Dlatego Kościół, zakorzeniony w Chrystusie, jest wezwany do strzeżenia przestrzeni spotkania, słuchania i dialogu, w których może dojrzewać odnowiona kultura dobra wspólnego. Wymaga to również cierplivej pracy wychowawczej, pomagającej dostrzegać nienaruszalną godność każdej osoby oraz odpowiedzialność, która wiąże nas ze sobą nawzajem. Na tej drodze ubodzy nie są jedynie adresatami naszej troski, lecz są pierwszoplanowymi uczestnikami nadziei, którą Bóg nieustannie wzbudza w historii.

Z wielu waszych refleksji wybrzmiało także z wielką mocą jeszcze jedno przekonanie. Zastanawiając się nad odpowiedzialnością Kościoła we współczesnym świecie, nieustannie przypominaliście o znaczeniu świadectwa, bliskości, formacji sumień oraz budowania wspólnot braterskich i wiarygodnych. To świadectwo rodzi się ze spotkania z Chrystusem, z Jego słowa i sakramentów, w których Pan umacnia swój lud i uzdalnia go do służby światu mocą Ewangelii. Kościół jest wezwany, aby coraz pełniej stawać się tym, co głosi. To także na tym fundamencie niezbędne reformy struktur, instytucji i procesów mogą przynosić owoce.

Dlatego te dni umacniają moją nadzieję. Nie tylko ze względu na to, czym się podzieliliśmy, lecz także ze względu na sposób, w jaki tego dokonaliśmy. W czasach naznaczonych polaryzacją również sposób, w jaki Kościół słucha i prowadzi dialog, staje się częścią jego przepowiadania. Jeśli nadal będziemy wspólnie poszukiwać woli Pana, pozwalając prowadzić się Duchowi Świętemu, jestem pewien, że nasza komunია będzie coraz bardziej owocna dla misji Kościoła i służby całej rodzinie ludzkiej.

Myślę, że stopniowo na nowo odkrywamy najbardziej autentyczne znaczenie Konsystorza: gromadzenia się Kolegium Kardynalskiego wokół Następcy św. Piotra, aby poprzez wzajemne słuchanie i wspólne rozeznawanie Duch Święty pomagał Papieżowi prowadzić Kościół. Nie jest to parlament ani kongres, w którym przeważają jakieś opinie czy interesy, lecz doświadczenie komunii w służbie misji. To, czego uczymy się przeżywać w tych dniach, nie dotyczy jedynie Kolegium Kardynalskiego. Jest to styl, który jesteśmy wezwani rozwijać w całym Kościele, aby każdy ochrzczony – zgodnie ze swoim powołaniem i odpowiedzialnością – uczestniczył w budowaniu cywilizacji miłości i służbie dobru wspólnemu. Jak już wam zapowiedziałem, pragnę kontynuować to coroczne spotkanie również w kolejnych latach, począwszy od przyszłego roku. Nie ustaliłem jeszcze jego terminu; mam nadzieję przekazać wam tę informację pod koniec bieżącego roku.

Ten Konsystorz był cennym doświadczeniem, nie może jednak pozostać wydarzeniem odosobnionym. W całym Kościele pragniemy tworzyć przestrzenie, w których Lud Boży będzie mógł wzajemnie się słuchać, modlić się, rozeznawać i wspólnie podążać drogą. Taki jest duch ścieżki realizacji Synodu. Taki też będzie duch przyszłego spotkania poświęconego Adhortacji *Amoris laetitia* oraz wielu innych inicjatyw, do których podejmowania wezwie nas Pan. Nie chodzi o mnożenie spotkań, lecz o to, by uczyć się przeżywać takie spotkania, podczas których, słuchając siebie nawzajem, uczymy się wspólnie słuchać Pana.

Zanim zakończę, pragnę przyjąć jednomyślny apel, który wybrzmiał podczas tego Konsystorza, i uczynić go swoim. Co więcej, chciałbym, abyśmy wypowiedzieli go wspólnie. Skierujmy te słowa do naszych współbraci w biskupstwie, do Kościołów powierzonych naszej posłudze oraz do wszystkich narodów ziemi: Bóg pragnie pokoju dla każdego narodu i każdego ludu. Dlatego nie wolno nam pogodzić się z przemocą. Przemoc nie będzie miała ostatniego słowa. Bóg nieustannie otwiera w historii drogi pojednania i pokoju. Jesteśmy odpowiedzialni za to, by odważnie nimi podążać i pomagać światu je rozpoznawać.

Bracia, z całego serca dziękuję wam za wasz wkład. Dziękuję również prelegentom, moderatorom oraz wszystkim, którzy z wielkodusznością i dyskrecją przyczynili się do tego, że te dni pracy i braterskiej wspólnoty mogły się odbyć. Dziękuję wam, że po raz kolejny pomogliście mi dostrzec dzieło, którego Chrystus nieustannie dokonuje pośród swojego ludu i w świecie.

Powierzmy owoce tego Konsystorza wstawiennictwu Najświętszej Maryi Panny, Matki Kościoła. Niech uczy nas strzec jedności w różnorodności oraz służyć Ewangelii pokoju z pokorą, odwagą i nadzieją.

Dziękuję!

Copyright © Dykasteria ds. Komunikacji - Libreria Editrice Vaticana

Wojciech Rogacin - Watykan/ Vatican News PL | <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2026-06/leon-xiv-konsystorz-zakonczenie-watykan-synodalnosc-amoris.html>

Podpisano Deklarację Rzymską: Wyeliminować broń nuklearną

Do eliminacji broni jądrowej wezwali sygnatariusze Deklaracji Rzymskiej, podpisanej 16 lipca br. w stolicy Włoch. Kilkudziesięciu laureatów Nagrody Nobla, eksperci od wysokich technologii, byli przywódcy państw, przedstawiciele renomowanych uniwersytetów zaapelowali w dokumencie, by nigdy nie powierzać sztucznej inteligencji funkcji dowodzących systemami zbrojnymi. Stawką jest nasze przetrwanie – napisali.

„Ludzkość znajduje się w decydującym momencie swojej historii”. Tymi słowami rozpoczyna się „Deklaracja Rzymska na rzecz pokoju rozbrojonego i rozbrajającego w erze sztucznej inteligencji, broni jądrowej i autonomicznej, nowych protokołów cyfrowych oraz wyłaniających się modeli rozwoju cyfrowego”, podpisana 16 lipca br. na Kapitolu w Rzymie. Był to finalny dzień konferencji, która od 14 lipca odbywała się w Borgo Laudato si’ w Castel Gandolfo.

W wydarzeniu uczestniczyli laureaci Nagrody Nobla, czołowi eksperci w dziedzinie sztucznej inteligencji, byli szefowie państw i rządów oraz przedstawiciele najbardziej prestiżowych i wpływowych uniwersytetów oraz instytucji badawczych z całego świata.

„Nie” dla bezpieczeństwa opartego na dominacji

Jak czytamy w dokumencie, świat stoi dziś wobec „wyzwania bez precedensu”, które dotyczy całej ludzkości. Sztuczna inteligencja stwarza ogromne możliwości, jednak istnieje również wysokie prawdopodobieństwo, że „doprowadzi do masowej utraty miejsc pracy oraz zaostrzy rywalizację gospodarczą między mocarstwami nuklearnymi”.

Ze względu na bezprecedensowe tempo rozwoju sztuczna inteligencja ma wywołać „daleko idące przemiany gospodarcze, militarne i społeczne”.

Deklaracja podkreśla również, że nasilający się wyścig zbrojeń nuklearnych przebiega równolegle z „równie niebezpiecznym wyścigiem w dziedzinie sztucznej inteligencji”. Dlatego, odpowiadając na apel Leona XIV o budowanie „pokoju nieuzbrojonego i rozbrajającego”, sygnatariusze deklaracji odrzucają koncepcję bezpieczeństwa opartą na strachu, dominacji, groźbie i wzajemnym zniszczeniu.

Pełna kontrola człowieka nad AI

W sześciu punktach składających się na dokument sygnatariusze wzywają do „powstrzymania nowego wyścigu zbrojeń”. Zdecydowanie apelują również do twórców systemów sztucznej inteligencji, aby działali w interesie całej ludzkości, „z poszanowaniem prawa międzynarodowego i praw człowieka”. W związku z tym dokument wzywa organizacje międzynarodowe i rządy do sprawowania nadzoru nad w pełni zautomatyzowanymi procesami wykorzystywanymi w systemach sztucznej inteligencji.

Międzynarodowy traktat

„Ostateczna decyzja o użyciu broni jądrowej – czytamy w Deklaracji – nigdy nie może zostać powierzona zautomatyzowanemu systemowi”. Dlatego sygnatariusze apelują o przyjęcie międzynarodowego traktatu, który zakazywałby nieodpowiedzialnej integracji sztucznej inteligencji z systemami dowodzenia, kontroli i odpalania broni jądrowej, gwarantując, że rzeczywista i znacząca kontrola człowieka będzie zawsze zachowana.

Celem jest przede wszystkim zapobieganie wykorzystywaniu sztucznej inteligencji do działań o charakterze złośliwym, takich jak cyberataki na infrastrukturę nuklearną.

„Popieramy odpowiedzialny rozwój i wykorzystanie sztucznej inteligencji – głosi Deklaracja – w celu poprawy dobrobytu człowieka, przyspieszenia postępu naukowego i medycznego, ochrony środowiska, wzmacniania odporności społeczeństw oraz wspierania pokoju, zrównoważonego rozwoju i dobra wspólnego”.

Tworzenie cyfrowego dobra wspólnego

Ostatnie punkty Deklaracji dotyczą potrzeby wypracowania nowych rozwiązań instytucjonalnych na rzecz globalnego systemu zarządzania sztuczną inteligencją. Sygnatariusze wyrażają poparcie dla inicjatyw inspirowanych encykliką *Magnifica humanitas* papieża Leona XIV oraz dla Niezależnego Międzynarodowego Panelu Naukowego Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Sztucznej Inteligencji.

Autorzy deklaracji apelują o stworzenie „cyfrowego dobra wspólnego” (*digital commons*), które umożliwiłoby gromadzenie i udostępnianie danych niezbędnych do pogłębiania wiedzy oraz wspierania skutecznych działań dotyczących broni jądrowej i sztucznej inteligencji.

Stawką nasze przetrwanie

Na zakończenie Deklaracji sygnatariusze pilnie apelują o rozpoczęcie negocjacji prowadzących do „możliwej do zweryfikowania i nieodwracalnej eliminacji broni jądrowej”. Potwierdzają tym samym zobowiązania wynikające z „Układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej” oraz „Traktatu o zakazie broni jądrowej”.

„Państwa posiadające broń jądrową – czytamy w Deklaracji – powinny prowadzić politykę i przyjmować doktryny, które będą stopniowo ograniczać rolę tej broni, wzmacniać stabilność strategiczną oraz zmniejszać ryzyko jej pierwszego użycia i wybuchu wojny o katastrofalnych skutkach”. „Stawką jest – podkreślają sygnatariusze – nasze przetrwanie oraz przetrwanie przyszłych pokoleń”.

Benedetta Capelli, Wojciech Rogacin – Watykan I

<https://www.vaticannews.va/pl/swiat/news/2026-07/podpisano-deklaracje-rzymska-wyeliminowac-bron-nuklearna.html>

Dokument przed kościelnym szczytem o rodzinie i *Amoris laetitia*

Stolica Apostolska opublikowała dokument, który ma pomóc w przygotowaniu kościelnego szczytu na temat duszpasterstwa rodzin 10 lat po „Amoris laetitia”. Jak podkreślono, celem tego spotkania będzie rozpoznanie, wspieranie i promowanie tego, co Duch Święty już teraz czyni w rodzinach, oraz docenienie ich wkładu w misję Kościoła.

Zobowiązania Kościoła względem rodziny

Spotkanie odbędzie się od 7 do 14 października br. w Watykanie. Wezmą w nim udział przewodniczący konferencji episkopatów z całego świata oraz zwierzchnicy Kościołów wschodnich. Zostało ono zwołane przez Leona XIV w przesłaniu z okazji 10. rocznicy adhortacji *Amoris laetitia*, do dokumentu ogłoszonego przez papieża Franciszka po dwóch synodach, na których Kościół zobowiązał się wspierać rodziny i odnowić ich duszpasterstwo.

Głosić Ewangelię rodzinom

Wydany 6 lipca br. dokument został przygotowany wspólnie przez Sekretariat Generalny Synodu oraz Dykasterię ds. Świeckich, Rodziny i Życia. Przypomina, że głównym celem spotkania będzie rozeznanie kroków, jakie należy podjąć, by głosić dziś rodzinom Ewangelię. Zastrzega zarazem, że rodziny nie są jedynie adresatami duszpasterskiej działalności Kościoła, ale podmiotami jego misji.

Pięć bloków tematycznych

Zachęcając do refleksji, wyodrębniono pięć bloków tematycznych:

1. Rodziny dzisiaj: rzeczywistość, piękno i wyzwania
2. Młodzież i odkrywanie powołania małżeńskiego
3. Życie małżeńskie, pierwsze lata małżeństwa: czas decydujący
4. Trudności życia: towarzyszyć i wspierać
5. Rodziny chrześcijańskie – podmioty misji Kościoła.

Niezbędny wkład rodzin w misję Kościoła

W dokumencie nie pojawiają się kwestie, które wywołały najwięcej kontrowersji podczas synodów o rodzinie, takie jak dopuszczanie do sakramentów osób żyjących w związkach niesakramentalnych czy podejście do par jedнопłciowych. Cytuje się natomiast *Humanae vitae*, przypominając, że małżonkowie mogą być apostołami i przewodnikami dla innych małżonków.

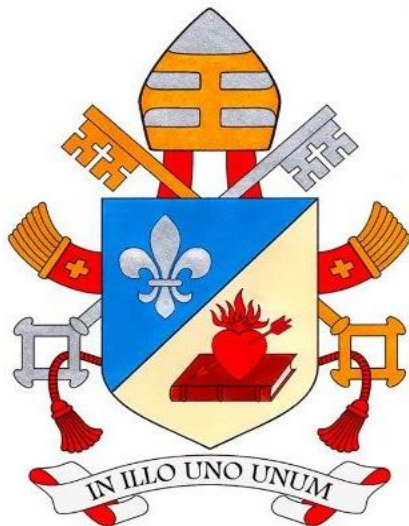
Dokument obszernie cytuje wspomniane już przesłanie Leona XIV, przypominając m.in., że dziś, w szybko zmieniającym się świecie, wkład rodzin w misję Kościoła jest szczególnie potrzebny. Jest dostępny w wersji angielskiej, hiszpańskiej, francuskiej, włoskiej i portugalskiej na stronie: <https://www.synod.va/it/documenti/amoris-laetitia-percorso-tematico.html>

Krzysztof Bronk – Watykan I <https://www.vaticannews.va/pl/watykan/news/2026-07/dokument-przed-koscielnym-szczytem-o-rodzina-i-amoris-laetitia.html>

Przesłanie Ojca Świętego Leona XIV z okazji X rocznicy posynodalnej adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia*

Drodzy Bracia i Siostry!

Dnia 19 marca 2016 r. Papież Franciszek ofiarował Kościołowi powszechnemu promienne przesłanie nadziei na temat miłości małżeńskiej i rodzinnej – Adhortację apostolską *Amoris laetitia*, będącą owocem trzech lat synodalnego rozeznawania, podczas Roku Świętego Miłosierdzia. W dziesiątą rocznicę tego wydarzenia pragniemy podziękować Panu za impuls, jaki dał studium i nawróceniu duszpasterskiemu Kościoła, a także prosić Go o odwagę, aby kontynuować tę drogę, wciąż na nowo przyjmując Ewangelię – z radością, że możemy ją wszystkim głosić.



Jak naucza Sobór Watykański II, rodzina jest „fundamentem społeczeństwa”¹, darem Boga i „pewnego rodzaju szkołą pełniejszego człowieczeństwa”². Poprzez sakrament małżeństwa chrześcijańscy małżonkowie tworzą swego rodzaju „domowy Kościół”³, którego rola jest niezbędna dla wychowania i przekazywania wiary. W ślad za impulsem soborowym, dwie Adhortacje apostolskie: *Familiaris consortio* – wydana przez św. Jana Pawła II w 1981 roku – oraz *Amoris laetitia* (AL) pobudziły doktrynalne i duszpasterskie

zaangażowanie Kościoła w służbie młodym, małżonkom i rodzinom.

Biorąc pod uwagę „zmiany antropologiczno-kulturowe”(AL 32), które nasiliły się w ciągu trzydziestu pięciu lat, Papież Franciszek postanowił jeszcze bardziej zaangażować Kościół na drodze rozeznawania synodalnego. W swoim przemówieniu z 17 października 2015 r., wygłoszonym podczas XIV Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów poświęconego rodzinie, zachęca on do „wzajemnego słuchania” w obrębie Ludu Bożego, by „wszyscy wsłuchiwali się w Ducha Świętego, «Ducha Prawdy» (J 14, 17), aby poznać to, co On «mówi (...) do Kościołów» (Ap 2, 7)”. Precyzuje też, że nie można „mówić o rodzinie, nie odwołując się do rodzin, nie wsłuchując się w ich radości i nadzieje, ich cierpienia i lęki”⁴.

Zbierając owoce rozeznawania synodalnego, *Amoris laetitia* oferuje cenne nauczanie, które powinniśmy dzisiaj nadal pogłębiać: biblijną nadzieję płynącą z miłującej i miłosiernej obecności Boga, która pozwala przeżywać „historie miłości” nawet w obliczu „kryzysów rodzinnych” (AL 8); zaproszenie do przyjęcia „spojrzenia Jezusa” (AL 60) i do nieustannego pobudzania „rozwoju, umocnienia i pogłębiania miłości małżeńskiej i rodzinnej” (AL 89); wezwanie do odkrycia, że miłość w małżeństwie „zawsze obdarza życiem” (AL 165) i że jest ona „rzeczywista” właśnie w swoim „ograniczonym i ziemskim” charakterze (AL 113), jak uczy nas tajemnica Wcielenia. Papież Franciszek potwierdza „potrzebę wypracowania nowych dróg duszpasterskich” (AL 199) i „umocnienia wychowania dzieci” (AL, rozdz. VII), jednocześnie zachęcając Kościół do „towarzyszenia, rozeznawania i integrowania tego, co kruche” (AL, rozdz. VIII), przewyższając redukcyjne pojmowanie normy i promując „duchowość wypływającą z życia rodzinnego” (AL 313).

¹ Sobór Watykański II, Konst. duszp. *Gaudium et spes*, 52.

² Tamże.

³ Tenże, Konst. dogmat. *Lumen gentium*, 11.

⁴ Franciszek, *Przemówienie podczas uroczystości upamiętniającej 50. rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów* (17 października 2015): „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, nr 11(377)/2015, s. 5.

Jak miałem okazję powiedzieć młodym ludziom, zgromadzonym w Tor Vergata podczas Jubileuszu Nadziei: „kruchosc (...) jest bowiem częścią cudu, jakim jesteśmy”; nie jesteśmy stworzeni „do życia, w którym wszystko jest oczywiste i niezmiennie, ale do egzystencji, która nieustannie odradza się w darze, w miłości”⁵. Aby służyć misji głoszenia Ewangelii rodzin młodym pokoleniom, musimy nauczyć się przywoływać piękno powołania do małżeństwa właśnie poprzez uznanie kruchości, tak aby rozbudzić „ufność w działanie łaski” (AL 36) i chrześcijańskie pragnienie świętości. Musimy również wspierać rodziny, zwłaszcza te, które cierpią z powodu wielu form ubóstwa i przemocy obecnych we współczesnym społeczeństwie.

Dziękujemy Panu za rodziny, które – mimo trudności i wyzwań – praktykują „duchowość miłości rodzinnej składającą się z tysięcy prawdziwych i konkretnych gestów” (AL 315). Wyrażam również wdzięczność pasterzom, osobom zaangażowanym w duszpasterstwo, stowarzyszeniom wiernych i ruchom kościelnym zajmującym się duszpasterstwem rodzin.

Nasze czasy naznaczone są szybkimi przemianami, które – jeszcze bardziej niż dziesięć lat temu – wymagają szczególnej troski duszpasterskiej o rodziny, którym Pan powierzył zadanie uczestniczenia w misji Kościoła, polegającej na głoszeniu Ewangelii i dawaniu o niej świadectwa⁶. Istnieją bowiem miejsca i okoliczności, w których Kościół „może stać się solą ziemi” nie inaczej, jak poprzez wiernych świeckich, a w szczególności poprzez rodziny. Dlatego też zaangażowanie Kościoła w tej dziedzinie należy odnowić i pogłębić, aby ci, których Pan powołuje do małżeństwa i rodziny, mogli przeżywać swoją miłość małżeńską w Chrystusie, a młodzi czuli się pociągnięci intensywnością powołania małżeńskiego w Kościele.

Biorąc pod uwagę zmiany, które nadal wpływają na rodziny, postanowiłem zwołać na październik 2026 r. Przewodniczących Konferencji Episkopatów z całego świata, aby w duchu wzajemnego słuchania dokonać synodalnego rozeznania kroków, jakie należy uczynić, aby głosić dzisiaj Ewangelię rodzinom, w świetle *Amoris laetitia* i biorąc pod uwagę to, co jest realizowane w Kościołach lokalnych.

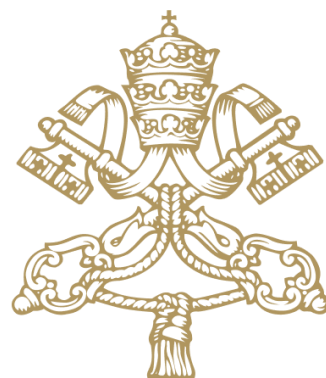
Powierzam tę drogę wstawiennictwu św. Józefa, Opiekuna Świętej Rodziny z Nazaretu.

Z Watykanu, dnia 19 marca 2026 r., w uroczystość św. Józefa

Copyright © Dykasteria ds. Komunikacji - Libreria Editrice Vaticana

Osoby starsze nie są ciężarem, lecz darem, który trzeba chronić

Samotność jest dziś jednym z największych ubóstw starości – mówi Vittorio Scelzo z Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia. W rozmowie z Vatican News podkreśla, że Kościół powinien nie tylko otaczać seniorów opieką, ale przede wszystkim przywracać im miejsce w centrum życia wspólnoty, bo „nie są ciężarem do udźwignięcia, lecz darem, który trzeba chronić”.



„Nie wystarczy organizować usługi – trzeba budować relacje”. Tylko w ten sposób „pewność, że Bóg o nas nie zapomina”, może przełożyć się na codzienne doświadczenie, że człowiek nie jest zapomniany przez swoją parafię i rodzinę. Tak mówi Vittorio Scelzo, pracownik Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia, odpowiedzialny za duszpasterstwo osób starszych. W rozmowie podsumowuje sześć lat od ustanowienia Światowego Dnia Dziadków i Osób Starszych, który w tym roku obchodzony jest 26 lipca, we wspomnienie świętych Joachima i Anny – rodziców Najświętszej Maryi Panny, czyli „dziadków Jezusa”.

Mija sześć lat od ustanowienia Światowego Dnia Dziadków i Osób Starszych. Jak można podsumować tę drogę?

W ciągu tych lat ten dzień stopniowo stał się stałym elementem życia Kościoła. Powstał jako odpowiedź na izolację narzuconą przez pandemię Covid-19 i przyczynił się do bardziej całościowego spojrzenia na starość. Celem nigdy nie było jedynie obchodzenie jednego wyjątkowego dnia, ale

⁵ Homilia podczas Mszy św. z okazji Jubileuszu Młodości (3 sierpnia 2025): „L'Osservatore Romano”, wyd. polskie, nr 7-8(474)/2025, s. 74.

⁶ Por. Adhort. apost. *Familiaris consortio* (22 listopada 1981), 17.

rozwijanie prawdziwego duszpasterstwa osób starszych, które przewyższy postrzeganie starości wyłącznie przez pryzmat opieki. Osoba starsza nie jest już tylko odbiorcą pomocy charytatywnej, ale staje się aktywnym podmiotem duszpasterstwa. Osoby starsze stanowią znaczną część Ludu Bożego i należy im zapewnić należytą troskę duszpasterską. Długofalowym wyzwaniem jest przekształcenie tej wrażliwości w codzienną praktykę, zakorzenioną w formacji wspólnot kościelnych.

Hasło wybrane przez Leona XIV: „Ja o tobie nie zapomnę” (Iz 49,15) przypomina o bliskości Boga i odpowiedzialności wspólnoty za osoby starsze, zwłaszcza te najbardziej samotne. Jakie konkretne perspektywy otwiera to przesłanie?

Słowa proroka Izajasza otwierają bardzo interesujące perspektywy. Przede wszystkim zachęcają do przewyższenia tego, co papież Franciszek nazywał „kulturą odrzucenia”. Wzywają wspólnoty do wychodzenia ku osobom starszym. W świecie, który wartość człowieka mierzy wydajnością, ci, którzy tracą siły lub pamięć, łatwo mogą poczuć się zapomniani. Leon XIV dodaje, że „miłość Boga, która o nikim nie zapomina, jest odpowiedzią na anonimowość, w której ludzkie życie łatwo się zatracza”. Misją Kościoła jest uczynić to Boże „nie zapomnę” widzialnym i namacalnym. Nie wystarczy mówić o godności osób starszych – trzeba do nich pójść, odwiedzić je, objąć, być blisko. Papież wprost zachęca do odwiedzania seniorów. To wezwanie nabiera szczególnego znaczenia latem, kiedy upały i samotność często stają się jeszcze bardziej dotkliwe. Może się wydawać, że jest to jedynie apel o społeczną solidarność, ale doświadczenie pokazuje, że taka bliskość przestanie być jednorazowym gestem dopiero wtedy, gdy osoby starsze rzeczywiście znajdą się w centrum życia Kościoła. Wtedy wszyscy odkrywają, jak cenną są obecnością – nie ciężarem, którym trzeba się zająć, lecz darem, który należy chronić. W praktyce oznacza to, że wspólnota musi wziąć odpowiedzialność za samotność – prawdziwe ubóstwo starości. Nie wystarczy organizować usług, trzeba budować relacje. Jak często powtarzamy w Dykasterii, wyzwaniem jest przejście „od opieki do pełni życia”, poprzez projekty, dzięki którym osoby starsze będą czuły się częścią wspólnotowego „my”. Pewność, że Bóg o nich nie zapomina, powinna przekładać się na codzienne doświadczenie, że nie zapomina o nich także parafia i rodzina.

Czy w ostatnich latach pojawiły się dobre praktyki pokazujące rosnącą wrażliwość Kościoła na osoby starsze?

Tak. Stały monitoring prowadzony przez Dykasterię pokazuje ogromną kreatywność duszpasterską i bardzo różnorodne inicjatywy, zależne od lokalnych warunków. W wielu diecezjach Ameryki Łacińskiej obchody łączą się z kultem św. Anny. W Wenezueli duszpasterstwo osób starszych szczególnie troszczy się o to, aby przesłanie „Ja o tobie nie zapomnę” dotarło do seniorów dotkniętych trzęsieniem ziemi. Również w Azji i Afryce nie brakuje inicjatyw stawiających osoby starsze w centrum życia Kościoła. Szczególnie aktywna jest diecezja Kampala w Ugandzie. W Indiach natomiast to młodzi ludzie od kilku lat prowadzą kampanie w mediach społecznościowych promujące ten dzień. Coraz bardziej rozpowszechnia się także praktyka odwiedzania samotnych seniorów. W wielu parafiach organizowane są regularne dyżury wolontariuszy odwiedzających osoby starsze. W Europie rozwijają się projekty „przymierza międzypokoleniowego”, podczas których młodzi i starsi wspólnie modlą się i spędzają czas, przełamując podziały pokoleniowe, które zubażają obie strony. Kiedy osoby starsze wracają do centrum życia wspólnoty, korzysta na tym cały Kościół.

Papież zachęca, by bliskość wobec osób starszych stała się stałym stylem życia Kościoła, a nie tylko inicjatywą jednego dnia. Jakie są dziś największe wyzwania?

Przede wszystkim potrzebna jest zmiana mentalności – zarówno całego społeczeństwa, jak i samych osób starszych. Nie można pogodzić się z tym, by przeżyć dwadzieścia czy trzydzieści lat bez celu i misji. Starość jest etapem życia, który powinien mieć własną duchowość. Nie jest pustym czasem, który trzeba jedynie wypełnić lub przeczekać do końca życia. Nie można też udawać, że starość nie istnieje. Sam Leon XIV zwraca się bezpośrednio do osób starszych słowami: „Nie lękajcie się swojej kruchości”. Wyjaśnia, że przyjęta słabość otwiera serce na modlitwę i sama staje się powołaniem. Znakiem tego jest także misja powierzona seniorom przez Papieża – wytrwała modlitwa o pokój na świecie. To prawdziwe powołanie, a nie „duchowa emerytura”.

Synod o synodalności

Kardynał Mario Grech o Synodzie Biskupów: *Długa i obiecująca droga*



Ku Kościołowi synodalnemu
komunia i uczestnictwo i misja

W Rzymie kończy się spotkanie przedstawicieli kontynentalnych organów Kościoła, które 23 czerwca br. otworzył sekretarz generalny Synodu Biskupów kardynał Mario Grech. „Nigdy wcześniej proces synodalny nie wywołał takiego zapалу, takiej powagi” – wskazał. Na zakończenie z uczestnikami spotkał się Leon XIV.

W trakcie obrad kardynał podkreślił wyjątkowość obecnego procesu synodalnego. Przypomnił, że istnieje wiele inicjatyw realizowanych przez Kościoły lokalne mających na celu zaangażowanie wiernych.

To jednak nie wszystko. „Będę naprawdę zadowolony dopiero wtedy, gdy zobaczę narodziny szerokiego ruchu misyjnego, odnowionego impulsu, który poprowadzi Kościół do działania, do podejmowania ryzyka, do bycia blisko ludzi, do świadczania o Ewangelii z wolnością i kreatywnością” – podkreślił kardynał.

Chodzi raczej o głoszenie osoby Jezusa Chrystusa, jak przypomniano w dokumencie końcowym drugiej sesji XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów – wyjaśnił.

Różnorodność jako dar

Zdaniem kard. Grecha jeśli synodalność nie prowadzi do odnowionego zaangażowania misyjnego, jeśli nie rozpala serc i nie pobudza ludzi do działania, jeśli nie rodzi wspólnot, które z radością głoszą Chrystusa, wówczas grozi jej, że pozostanie niedokończona.

Sekretarz generalny przypomnił, że misja ta jest ściśle powiązana z przemianami, jakie Kościół przechodzi od czasów Soboru Watykańskiego II, proponując model Kościoła, który docenia różnorodne konteksty społeczne i kulturowe, w których Kościoły lokalne funkcjonują i realizują swoją misję.

„Ta różnorodność – teologiczno-liturgiczna, duszpasterska, dyscyplinarna – nie stanowi zagrożenia dla jedności, lecz jest jednym z jej warunków niezbędnych do życia” – mówił kard. Grech. Ta różnorodność zapobiega temu, by życie kościelne „nie sprowadzało się do jednej formy, jednej wrażliwości lub jednego modelu kulturowego”. „Synodalność w tym sensie – kontynuował kardynał – nie jest po prostu metodą organizacyjną, ale drogą, dzięki której Kościół uczy się rozpoznawać, przyjmować i integrować różnorodność jako dar Ducha Świętego”.

Kościół wieloaspektowy

Na poparcie tej wizji pojawia się obraz Kościoła wieloaspektowego – perspektywa zaproponowana nie tylko przez papieża Franciszka w *Evangelii gaudium*, ale także przez Leona XIV w niedawnej encyklice *Magnifica humanitas*. Według sekretarza generalnego Synodu „jedyna prawda Ewangelii odbija się pod wieloma kątami, nie tracąc swojej jedności, ale wzbogacając się o różnorodność kultur, doświadczeń i charyzmatów”.

Droga synodalna – wg kard. Grecha – to proces, który nie obawia się różnorodności, lecz przyjmuje ją jako przestrzeń, w której prawda Ewangelii może rozbrzmiewać w nowy i nieoczekiwany sposób.

Artur Hanula, vaticannews.va |

<https://episkopat.pl/doc/249074.Kard-Grech-o-Synodzie-Biskupow-Dluga-i-obiecujaca-droga>

Kościół na świecie i w Europie

Powołania kapłańskie w Europie: wzrost we Francji, kryzys w Niemczech

Najnowsze dane dotyczące powołań kapłańskich w Europie przedstawiają zróżnicowany obraz katolicyzmu. Podczas gdy Niemcy nadal borykają się z jednym z najgłębszych kryzysów powołań w swojej współczesnej historii, we Francji widać nieoczekiwane oznaki odnowy religijnej, a we Włoszech pojawia się nowe pokolenie seminarzystów, których profil podważa utrwalone od dawna stereotypy dotyczące kapłaństwa.

Dane zebrał portal *Zenit*. We Francji w tym roku, w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, święcenia kapłańskie przyjęło 84 mężczyzn – o pięciu więcej niż w 2025 roku. Spośród nich 66 zostało wyświęconych dla diecezji, a 18 – wstąpiło do zgromadzeń zakonnych. Jednocześnie obserwuje się znaczny wzrost liczby nawróceń osób dorosłych. W okresie Wielkanocy 2025 roku Kościół we Francji udzielił chrztu około 17,7 tys. katechumenów – 10,3 tys. dorosłym i 7,4 tys. nastolatkom – co stanowi wzrost odpowiednio o 45 % i 33 % w porównaniu z rokiem poprzednim. Co ciekawe, wielu z tych nowych katolików przyjmuje wiarę nie dlatego, że odziedziczyli ją po praktykujących rodzinach, lecz po osobistej drodze poszukiwań.

We Francji rośnie także popularność wydarzeń takich, jak coroczna pielgrzymka do Chartres. W ciągu ostatnich trzech lat liczba uczestników wzrosła o 45 %, osiągając około 20 tys. pielgrzymów, których średnia wieku wynosi zaledwie 22 lata. To największe tego typu wydarzenie, gromadzące przede wszystkim katolików tradycyjistów oraz młodzież z całego świata.

Zupełnie inny obraz przedstawiają Niemcy. Według najnowszych danych w 2026 roku w 11 z 27 diecezji nie odbyły się żadne święcenia kapłańskie, w tym w archidiecezji monachijsko-fryzyskiej, położonej w jednym z najbardziej katolickich regionów kraju. W skali całych Niemiec w tym roku ma zostać wyświęconych zaledwie 30 nowych księży. Choć stanowi to niewielką poprawę w porównaniu z 25 święceniami odnotowanymi w 2025 roku i 29 w 2024 roku, ogólna tendencja pozostaje jednoznaczna. Spadkowi liczby powołań towarzyszy dalsza utrata wiernych. Tylko w ubiegłym roku ponad 549 tys. katolików formalnie wystąpiło z Kościoła w Niemczech, co stanowi jeden z największych spadków liczby wiernych w świecie katolickim.

Z kolei we Włoszech liczba seminarzystów spadła z 6337 w 1970 roku do zaledwie 1804 na początku obecnej dekady. Jednak ci, którzy obecnie wybierają kapłaństwo, często mają wyższe wykształcenie i bogatsze doświadczenie życiowe niż poprzednie pokolenia. Prawie połowa z nich pracowała zawodowo przed wstąpieniem do seminarium, a mniej więcej co drugi posiada dyplom ukończenia studiów wyższych, często na kierunkach ścisłych lub inżynierskich.

Poza Europą globalny obraz sytuacji ukazuje jeszcze jeden kontrast. Na terenach misyjnych, zwłaszcza w Afryce i w niektórych częściach Azji, nadal obserwuje się znaczny wzrost liczby powołań. W roku akademickim 2024/2025 do katolickich seminariów misyjnych przyjęto ponad 88 tys. seminarzystów, co oznacza wzrost o ponad 5 tys. kandydatów w porównaniu z rokiem poprzednim. W tym samym okresie otwarto także 23 nowe seminaria.

Zdaniem portalu *Zenit* zjawiska te sugerują, że przyszłość powołań kapłańskich może zależeć w mniejszym stopniu od położenia geograficznego, a w większym od żywotności lokalnych wspólnot wierzących. Sam spadek liczbowy nie oddaje pełnego obrazu sytuacji. Francja pokazuje, że nawrócenia i powołania kapłańskie mogą pojawiać się nawet w społeczeństwach o wysokim stopniu sekularyzacji. Włochy pokazują, że dojrzały, odnoszący sukcesy zawodowo dorośli nadal odkrywają powołanie do kapłaństwa. Niemcy natomiast ilustrują głębokie wyzwania związane z przekazywaniem wiary kolejnym pokoleniom.

Tomasz Zielenkiewicz (Polskie Radio S.A. w likwidacji) | <https://www.vaticannews.va/pl/kosciol/news/2026-07/powolania-kaplanskie-kaplan-ksiadz-w-europa-wzrost-we-francja.html>

Abp de Moulins-Beaufort: *Francuzi wyczuwają, że wiara daje wolność*

Podczas podróży apostolskiej do Francji Papież spotka Kościół, który przechodzi głęboką transformację, a zarazem został obdarowany przez Boga młodymi, którzy proszą o chrzest – uważa abp Éric de Moulins-Beaufort. Podkreśla, że Francja, którą zobaczy Leon XIV, to kraj wielkiego paradoksu. Z jednej strony ludzie chcieliby się uniezależnić od Boga, zarazem jednak widzą, że to chrześcijaństwo daje człowiekowi wolność. To właśnie ewangeliczny styl życia pociąga dziś młodych.

Szef Episkopatu w czasie przełomu

Abp de Moulins-Beaufort to metropolita Reims. Do niedawna był przewodniczącym episkopatu. To za jego kadencji Kościół postanowił się definitywnie uporać z dziedzictwem nadużyć seksualnych. Równocześnie doświadczył też nowego ożywienia, które zostało wywołane przez gwałtowny napływ ludzi, zwłaszcza młodych, którzy proszą o chrzest.

Napływ młodych to dar od Boga, a nie nasza zasługa

Abp de Moulins-Beaufort postrzega to nowe zainteresowanie wiarą jako dar od Boga i zachętę. Podkreśla, że napływ młodych ludzi nie jest efektem udanej działalności duszpasterskiej. „Nie znaleźliśmy cudownego rozwiązania. Wierzę, że ci katechumeni są darem, jaki daje nam Bóg, aby zachęcić nas do pracy nad przemianą duszpasterską” – mówi metropolita Reims w wywiadzie dla agencji Fides.

Młodych pociąga chrześcijański styl życia

Przyznaje, że z listów neofitów jasno wynika, że głównym powodem nawrócenia jest odkrycie poprzez spotkanie z Chrystusem nowego stylu życia: w pokoju, otwartości, w wyjściu poza urazy i gniew, w nadziei. Bardzo rzadko nawrócenie łączy się ze względami patriotycznymi, tęsknotą za „dawną Francją”. Zdumiewające jest natomiast to, jak łatwo nowi katolicy przyswajają sobie język Biblii i liturgii. „Siła przeżywanego przez nich doświadczenia duchowego prowadzi ich do odkrycia na nowo słów pierwszych chrześcijan: jest to proste i bardzo mocne” – mówi francuski arcybiskup.

Paradoks Francji: wiemy, że wolność jest w Bogu

Zwraca też uwagę na francuski paradoks. Jest to nie tylko kraj zsekularyzowany, ale dążący wręcz do autonomii od Boga, a w szczególności od Jezusa Chrystusa. Zarazem jednak Francuzi dobrze wyczuwają – mówi metropolita Reims – że wiara jest szkołą wolności, że oferuje im wolność większą niż autonomia od Boga. „We Francji wszystko to zderza się ze sobą: potrzeba emancypacji i świadomość bogactwa, jakie oferuje wiara”.

Jak sobie radzić z mniejszą liczbą księży?

Abp de Moulins-Beaufort podkreśla, że nowy napływ wiernych skłania Kościół we Francji do przyspieszenia wewnętrznej transformacji. Przede wszystkim, dopóki nie pojawi się wystarczająca liczba nowych powołań, musi się on nauczyć żyć z mniejszą liczbą księży. Trzeba lepiej uwypuklić to, co należy do kompetencji kapłana, a zarazem uporządkować hierarchię trzech funkcji (*munera*) kapłańskich, ponieważ dziś zbyt dużo czasu poświęca się na zarządzanie, kosztem głoszenia Ewangelii i uświęcania. „Należy upraszczać zarządzanie naszym majątkiem i strukturą organizacyjną, abyśmy byli bardziej otwarci na Słowo, sakramenty i spotkania, podczas których wspólnie wzrastamy”.

Krzysztof Bronk – Watykan I <https://www.vaticannews.va/pl/kosciol/news/2026-07/abp-de-moulins-beaufort-francuzi-wyczuja-ze-wiara-daje-wolnosc.html>

Kościół w Polsce

Razem przygotowujmy się do jubileuszu zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu



W niedzielę, 23 sierpnia br., rozpoczną się roczne przygotowania do 25-lecia zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu przez św. Jana Pawła II. Będzie im towarzyszyć hasło „Boże, Ojcze Miłosierny... Tobie zawierzamy losy świata”. Do udziału w tej rocznej drodze miłosierdzia zachęca kard. Grzegorz Ryś, metropolita krakowski.

Inauguracja przygotowań do przyszłorocznego jubileuszu odbędzie się w Bazylice Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach. Mszy św. sprawowanej po modlitwie w Godzinie Miłosierdzia przewodniczył będzie Metropolita Krakowski. Już dziś zaprasza on wszystkich do modlitwy i współtworzenia rocznych przygotowań.

Metropolita Krakowski kieruje specjalne słowo zaproszenia, w którym zwraca uwagę na wielki zamysł papieża Jana Pawła II, aby zawierzyć świat Bożemu Miłosierdziu. – Myślę, że wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że był to ze strony św. Jana Pawła II, świętego papieża, jeden z wielkich gestów prorockich. To nie był zwykły akt pobożności, to nie był jeden z wielu aktów liturgicznych. Za tym wydarzeniem krył się głęboki namysł papieża i głębokie rozeznanie, że nie ma innej odpowiedzi na wielkie dramaty wieku dwudziestego – i jak się okazuje dwudziestego pierwszego też – jak Boże Miłosierdzie – mówi kard. Grzegorz Ryś, jednocześnie zwracając uwagę, że świat nie do końca potrafi zrozumieć i odnaleźć się w akcie dokonanym przez św. Jana Pawła II.

Kard. Grzegorz Ryś zauważa, że nie wystarczy jedynie obejść rocznicę, lecz warto dobrze przygotować się do niej. – Już teraz proszę, aby ta roczna droga ku 25. rocznicy nie była tylko drogą składającą się z takich, czy innych aktów pobożnych, takich czy innych nabożeństw, ale właśnie, żeby jej towarzyszył głęboki namysł i głębokie rozeznanie co do kondycji swojej, najbliższego otoczenia, świata, w którym funkcjonujemy. Jak to robić, żebyśmy rzeczywiście najpierw my sami, ale także ci wszyscy, za których mamy odwagę brać odpowiedzialność, odnajdywali się w tym zawierzeniu świata miłosiernym dłoniom Boga – podkreśla metropolita krakowski.

Metropolita krakowski zaznaczył, że ma przeczucie, iż przed nami jest bardzo ważne wydarzenie, bardzo ważna rzeczywistość, której do końca jeszcze dzisiaj nie znamy, ale – zaznaczył – na którą potrzebujemy się otwierać i rozeznawać ją wspólnie. – Do takiej drogi was zapraszam. Na początek zapraszam was 23 sierpnia br. do bazyliki Bożego Miłosierdzia na liturgię, która będzie inaugurować cały ten proces. Potem zapraszam was do tego, żebyśmy razem w tym procesie czuli się zaangażowani, odpowiedzialni i go współtworzyli – aż do tego dnia 22 sierpnia 2027 r. Bardzo wam dziękuję i bardzo na was liczę. Zapraszam was do tej wspólnej drogi – podkreślił kard. Grzegorz Ryś.

Comiesięcznym przygotowaniom będą towarzyszyły tematyczne rozważania. Autorami jedenastu z nich są: ks. prof. Wojciech Węgrzyniak oraz Małgorzata Pabis. Zwieńczeniem będzie rozważanie Księdza Kardynała Grzegorza Rysia.

Małgorzata Pabis | Rzecznik Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach I
https://diecezja.pl/aktualnosci/_trashed-3/

Czerna: 775-lecie karmelitańskiego Szkaplerza Maryi

„Bycie uczniem-misjonarzem w Rodzinie Szkaplerznej” to hasło i temat 28. Ogólnopolskiego Spotkania Rodziny Szkaplerznej, tj. wszystkich noszących karmelitański szkaplerz Maryi, które odbyło się 18 lipca br. w sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Czernej k. Krakowa/Krzeszowic. Spotkaniu przewodniczył abp Andrzej Przybylski, metropolita katowicki.



W homilii arcybiskup Przybylski ukazał specyficzną szkołę Maryi w oparciu o szkaplerz. – Jesteśmy uczniami szkaplerznej szkoły Maryjnej, która ma dwie funkcje opiekuńczą i kształtującą. Ten płaszcz święty chroni przed potępieniem, prowadzi na drogę zbawienia, daje ukojenie i pokój. Świat dzisiejszy potrzebuje takiej ochrony z nieba, bo potrzebuje pokoju. Ile dziś niepokoju, rozbitcia w rodzinie, w społeczeństwie, w Polsce, w świecie, gdzie jest III wojna światowa w kawałkach. Potrzebujemy takiej ochrony, by głosić światu pokój. Sami się nie zbawimy. Im więcej niewierzących, tym bardziej trzeba przyjąć ten płaszcz, a potem przekazać jak prorok Eliaz Elizeuszowi – powiedział arcybiskup.

– Szkaplerz to nie tylko schron, czy płaszcz ucieczki od życia – oaza pokoju. Wokół nas jest walka duchowa. Szkaplerz jest szkołą, która kształci, aby ewangelizować, zmieniać oblicze tej ziemi, by było jak najwięcej miejsca dla Chrystusa Pana i Boga, nie tylko jako nauczyciela. Nauka Jezusa może się podobać lub nie, ale zobowiązuje nas, jak Je-

zus jest Panem. Szkaplerz ma moc, dzięki temu, że Jezus jest Bogiem. Tak jak płaszcz Elizeusza przekazany Elizeuszowi dopiero za drugim razem uderzony w wody, w imię Pana i Boga, rozdziela wody Jordanu. Wiara to nie światopogląd, to za mało, by zmieniać świat, by pójść za Bogiem. Trzeba oddać się całkowicie.

Abp Przybylski dodał: trzeba dźwigać swoje jarzmo, według swego stanu i zawodu, w jedności z Jezusem, jak dwa konie złączone wspólnym jarzmem. Wtedy stanie się ono słodkie. Szkaplerz przez swoje sznurki pokazuje złączenie więzi człowieka z Bogiem i między sobą. Dziś, gdy łączą się ludzie grzeszący, czemu ludzie wartości nie mogą się łączyć, choćby w bractwa czy stowarzyszenia. Szkaplerz jest jak skrzydła, dzięki któremu możemy iść głosić orędzie Ewangelii każdemu człowiekowi.

Ogólnopolskie Spotkanie Rodziny Szkaplerznej odbywało się przed łaskami słynącym i koronowanym obrazem Maryi na pięknie położonej, w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, „polskiej Górze Karmel” – na szlaku Orlich Gniazd i Dolinek Podkrakowskich.

Wzięli w nim udział m.in. parlamentarzyści: Andrzej Adamczyk, Jerzy Polaczek, a także władze województwa na czele z marszałkiem Łukaszem Smółką, powiatu, gmin, różnych stopni i funkcji, 30 kapłanów z kilku diecezji, współbracia karmelici bosci z Polski oraz kilka tysięcy wiernych z ponad 70 miejscowości Polski południowej – od Opola do Lublina, Chełma, Ustrzyk i Przemyśla. Przybyły wspólnoty i grupy karmelitańskie, członkowie Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych, a przede wszystkim – kilkadziesiąt wspólnot katolickiego stowarzyszenia wiernych Bractwa Szkaplerznego, jak i szeroko rozumianej Rodziny Szkaplerznej z południowej Polski, z kilkunastoma pocztami sztandarowymi i w strojach ludowych krakowskich, żywieckich i śląskich.

Gości powitał i w klimat spotkania wprowadził przeor i kustosz sanktuarium, o. Kazimierz Franczak OCD. Przed Mszą św. zebranych witał także o. Włodzimierz Tochmański OCD, moderator prowincjalny Bractwa Szkaplerznego (Rodziny Szkaplerznej), współorganizator spotkania.

W tym roku przypada 775-lecie objawień Matki Bożej, która przekazała św. Szymonowi Stock znak szkaplerz. Jako datę tego wydarzenia przyjmuje się rok 1251, a tradycja wskazuje na dzień 16 lipca i klasztor w Aylesford w Anglii. Św. Szymon Stock, generał karmelitów, prosił pokornie Maryję o pomoc i rozwiązanie trudnej sytuacji swego zakonu, w jakiej się znalazł po przybyciu z Ziemi Świętej do Europy. W Maryi karmelici widzieli swą główną Patronkę, Wspomożycielkę i nie zawiedli się. Maryja, czczona jako Matka, Królowa i Ozdoba Karmelu, pośpieszyła Zakonowi z pomocą. Ukazać się miała św. Szymonowi, który modlił się do niej słowami karmelitańskiej antyfony: „Flos Carmeli – Kwiecie Karmelu”. Maryja, wskazując szkaplerz, powiedziała: „To będzie dla ciebie i dla wszystkich karmelitów przywilejem, kto w nim umrze, nie zazna ognia wiecznego”.



Nasze karmelitańskie spojrzenie na Maryję może być cennym darem dla całego Kościoła. „Dziewica Maryja, nasza Matka, Patronka i Siostra, jest z pewnością jednym z największych Bożych darów, którym – my karmelici i karmelici bosci – chcemy dzielić się w Kościele” – tak napisali wspólnie przełożeni generalni dwóch gałęzi Karmelu na 700-lecie szkaplerza. Przypomnijmy sobie, jak godnie obchodzono takie uroczystości objawień 25 lat temu podczas 750-lecia Szkaplerza w 2001 roku pod przewodnictwem św. Jana Pawła II w Rzymie i polskiego Episkopatu w Czernej. Ileż wspaniałych owoców ewangelicznych wydały takie uroczystości: odnowiła się cała pobożność i duchowość szkaplerzna, tysiące ludzi prosiło o przyjęcie szkaplerza św., powstały – kanonicznie erygowane – dziesiątki wspólnot Bractwa Szkaplerznego, liczne powołania, książki i publikacje oraz zainteresowanie duchowością Karmelu i jego świętych. Jest za co dziękować Bogu i prosić o dalszy duchowy rozwój. To słowa z zaproszenia o. prowincjała.

Podziękowanie w imieniu prowincjała o. Alberta Wacha OCD wygłosił wiceprowincjał, o. Przemysław Pliszczyński OCD. O. Albert udał się bowiem do Berdyczowa w Ukrainie do karmelitańskiego Narodowego sanktuarium Maryjnego (należy do Krakowskiej Prowincji Zakonu), gdzie odbędą się główne obchody 35. rocznicy odnowienia struktur Kościoła obrządku łacińskiego w Ukrainie pod kierunkiem papieskiego wysłannika, abp. Paula Richarda Gallaghery, sekretarza ds. Relacji z Państwami. Ojciec prowincjał zaprosił natomiast wcześniej wiernych na 775-lecie szkaplerza i przewodniczył w Czernej odpustowi szkaplerznemu 16 lipca, który zgromadził znaczną – zdecydowanie większą w tym roku – liczbę wiernych. Podobnie już było w wigilię tej uroczystości – na czuwaniu modlitewnym z procesją różańcową.

Spotkanie Ogólnopolskie miało charakter formacyjnego dnia skupienia z duchową konferencją tematyczną o Adama Hrabiego OCD, delegata Prowincjała ds. Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych. Karmel, Laikat Karmelitański, wspólnoty Bractwa Szkaplerznego, członkowie Rodziny Szkaplerznej oraz sympatycy Karmelu proszą Maryję, by wspomagała, uczyła oraz uformowała ich na uczniów-misjonarzy, którzy odziani szatą Maryi i pod Jej płaszczem opieki będą odważnie żyć duchem Ewangelii i głosić ją całemu dzisiejszemu światu. Nie można być uczniem Chrystusa bez dawania o Nim świadectwa, a równocześnie nie da się być misjonarzem Chrystusa bez stałego czerpania ze szkoły Chrystusa. Uczniem-misjonarzem Chrystusa trzeba się ciągle stawać. Tym bardziej aktualnie, wobec trudnych uwarunkowań i wezwań, które ujawniają się dziś w życiu osobistym, rodzinnym czy społecznym.

Całość spotkania moderował o. Marcin Fizia OCD. Od strony muzycznej spotkanie uświetniła diakonia Mariam z Czernej i Ewa Uryga. Przybyło kilka tysięcy wiernych, ponad 30 kapłanów koncelebrowało Eucharystię, a ponadto kilkunastu kapłanów spowiadało.

Po Mszy św. czas spędzano na wzajemnym spotkaniu, budowaniu więzi bratersko-siostrzanych oraz na odpoczynku, posiłku i zwiedzaniu sanktuarium, klasztoru, Drogi Krzyżowej, drózek karmelitańskich dawnego eremu, sekretariatu Bractwa Szkaplerznego (Rodziny Szkaplerznej), nowoczesnego Domu Pielgrzyma, księgarni *Karmelitana*, multimedialnych muzeów: karmelitańskiego i misyjnego, dwóch wystaw planszowych: o świętych Karmelu oraz o modlitwie wewnętrznej (kontemplacyjnej), stoisk wydawnictwa, czy corocznego kiermaszu misyjnego. Wśród pielgrzymów popularnością cieszyły się karmelitańskie kalendarze na 2027 rok i nowe książki o duchowości karmelitańskiej.



Na wielkim kiermaszu misyjnym można było ufundować opłacenie studiów afrykańskim klerikom karmelitańskim oraz wesprzeć świeckich katechistów z misyjnych państw Burundi i Rwandy w Afryce, gdzie pracują karmelici bosi z Polski, poprzez ofiarę, loterię, jak i nabycie różnych pamiątek, książek i rzeczy, oraz wesprzeć powstałe sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Musongati.

Odbyły się też nabożeństwa nałożenia szkaplerza św. tym, którzy jeszcze go nie przyjęli (kilkadziesiąt osób) oraz nabożeństwo eucharystyczne z odnowieniem przyrzeczeń szkaplerznych i różańcem.

Kilkaset osób w ciągu tych odpustowych dni przyjęło w Czernej piękny dar szaty Maryi – szkaplerz karmelitański, który jest traktowany jako *sakramentale* Kościoła. Można o nim więcej się dowiedzieć na portalu www.szkaplerz.pl oraz www.karmel.pl

W niedzielę, 19 lipca br., w Czernej obchodzono uroczystość św. Eliasza proroka, patrona i duchowego ojca Zakonu Karmelitańskiego oraz patrona karmelitańskiego kościoła (dawnego eremickiego) w Czernej, połączoną z modlitwą za kierowców i poświęceniem pojazdów samochodowych oraz motocykli (niemal jak „ognistych rumaków” z historii Eliasza) z okazji bliskiego wspomnienia św. Krzysztofa.

<https://karmelczerna.pl/775-lecie-karmelitanskiego-szkaplerza-maryi/>

Oświadczenie Komisji Wychowania Katolickiego KEP w związku z ogłoszeniem podstawy programowej przedmiotu edukacja zdrowotna



KONFERENCJA
EPISKOPATU
POLSKI

Komisja Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski wyraża sprzeciw wobec sposobu wprowadzenia i określenia treści edukacji zdrowotnej i seksualnej w podstawie programowej edukacji zdrowotnej dla szkół podstawowych i ponadpodsta-

wowych określonych w Rozporządzeniach Ministra Edukacji z dnia 8 lipca 2026 roku (Dz. U. z dn. 17 lipca 2026 poz. 958 i Dz. U. z dn. 15 lipca 2026 poz. 947). Bardzo niepokojącym jest fakt, że przesłane w ramach konsultacji propozycje i uwagi ze strony Konferencji Episkopatu Polski nie zostały w nawet najmniejszym stopniu uwzględnione.

W ogłoszonej podstawie programowej jest z pewnością wiele dobrych treści służących ochronie zdrowia człowieka, niemniej cała koncepcja wychowania seksualnego nie może być zaakceptowana. Zostaje ona wyrwana z właściwego jej kontekstu małżeństwa i rodziny oraz zawężona do jej wymiaru zdrowotnego. Z tej racji samo wyłączenie kwestii edukacji seksualnej z obowiązkowych treści nauczania nie rozwiązuje problemu, natomiast pozostaje przesłanie, że rodzina nie jest najważniejszym kontekstem dla sfery seksualnej człowieka. Przywołana przez MEN w uzasadnieniu projektu rozporządzenia Ustawa o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. z 2022 r. poz. 1575) określa, że przy

omawianiu tematyki życia seksualnego człowieka trzeba wskazywać na „wartość rodziny” i mówić o „życiu w fazie prenatalnej”. Tymczasem kwestia wartości rodziny nie jest podstawową zasadą organizacji całości treści w ramach tego przedmiotu. Pominęto też całkowicie życie człowieka w jego fazie prenatalnej.

Komisja Wychowania Katolickiego uważa, że edukacja zdrowotna i seksualna, z racji swojego wyjątkowego znaczenia, powinna być przedmiotem szerokiego dialogu pomiędzy wszystkimi podmiotami odpowiedzialnymi za edukację młodego człowieka.

bp Wojciech Osiał

Przewodniczący Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski

Warszawa, dnia 22 lipca 2026 r.

<https://episkopat.pl/doc/250270.Oswiadczenie-Komisji-Wychowania-Katolickiego-KEP-w-zwiazku-z>

Ruchy katolickie, stowarzyszenia, wspólnoty

Meeting w Rimini: Leon XIV gościem specjalnym

Wizyta Leona XIV będzie centralnym wydarzeniem tegorocznego Meetingu w Rimini – międzynarodowego spotkania kulturalno-społecznego organizowanego przez środowisko Comunione e Liberazione. Wydarzenie odbędzie się od 21 do 26 sierpnia br. pod hasłem „Miłość, co wprawia w ruch słońce i gwiazdy”, zaczerpniętym z „Boskiej Komedii” Dantego. Prezes Fundacji Meeting Bernhard Scholz podkreślił, że encyklika Magnifica humanitas stała się dla organizatorów ważną inspiracją tegorocznych debat.



Papież na Meetingu

Program 47. edycji wydarzenia zaprezentowano w ambasadzie Włoch przy Stolicy Apostolskiej. „W centrum tegorocznego Meetingu w Rimini będzie wizyta Papieża Leona XIV. Jego udział jest źródłem wielkiej radości” – powiedział Bernhard Scholz.

Spotkanie z Leonem XIV zaplanowano na 22 sierpnia br. od godz. 15. Godzinę później Papież zabierze głos w specjalnie przygotowanym audytorium na 10 tys. miejsc. Jego przemówienie będzie można śledzić równocześnie we wszystkich salach na terenie targów. Leon XIV odwiedzi także pawilony Meetingu.

Inspiracja encykliką

Scholz zaznaczył, że hasło zaczerpnięte z ostatniego wersu „Boskiej Komedii” koresponduje z pierwszą encykliką Leona XIV. „W encyklice *Magnifica humanitas* Ojca Świętego znalazło ono wielkie umocnienie, zaskakujące pogłębienie i ważne poszerzenie horyzontu” – powiedział.

Prezes Fundacji Meeting wskazał, że podczas wydarzenia powrócą tematy szczególnie obecne w refleksji Papieża: godność człowieka, sens pracy i badań oraz potrzeba komunikacji, która wzmacnia relacyjny wymiar osoby.

Rany i pojednanie

Pierwsze spotkanie odbędzie się 21 sierpnia br. i będzie poświęcone ranom terroryzmu oraz drodze dialogu. Świadectwo złożą dwie kobiety dotknięte tą samą tragedią z dwóch różnych stron: Roseline Hamel, siostra ks. Jacquesa Hamela zamordowanego w Saint-Étienne-du-Rouvray w 2016 roku, oraz Nassera Kermiche, matka jednego z zamachowców.

W programie znajdą się także debaty o polityce, gospodarce, kulturze, dialogu religijnym, wojnach, pokoju i wyścigu zbrojeń. Udział zapowiedzieli m.in. kard. Matteo Maria Zuppi, kard. Pierbattista Pizzaballa, kard. José Tolentino de Mendonça, kard. Claudio Gugerotti i kard. Jean-Paul Vesco.

Ludzie Kościoła i świata

W Rimini obecni będą także m.in. bp Pawło Honczaruk z diecezji charkowsko-zaporoskiej, bp Paolo Martinelli, wikariusz apostolski Arabii Południowej, o. Francesco Ielpo, kustosz Ziemi Świętej, ks. Gabriel Romanelli, proboszcz parafii św. Rodziny w Gazie, oraz o. Joseph L. Farrell, przeor generalny augustianów.

Wśród tematów znajdują się również nauka, sport i kultura. Organizatorzy zapowiadają ponad 150 spotkań z udziałem około 500 prelegentów z Włoch i z zagranicy, 13 wystaw oraz 13 spektakli.

Skala wydarzenia

Meeting zajmie ponad 140 tys. metrów kwadratowych terenów targowych w Rimini, czyli o 16 % więcej niż w 2025 roku. Ważną rolę odegra ponad 3 tys. wolontariuszy z Włoch i zagranicy. Większość z nich to ludzie młodzi – 58 % ma mniej niż 30 lat. Wydarzenie będzie otwarte codziennie do północy, a wstęp pozostanie bezpłatny.

Karol Darmoros, Alessandro Guarasci | <https://www.vaticannews.va/pl/kosciol/news/2026-07/meeting-w-rimini-papiez-leon-xiv-glownym-gosciem.html>

Elbląg: 596 Margarettek otacza modlitwą kapłanów

Członkowie Apostolatu Margaretka spotkali się w parafii św. Brunona z Kwerfurtu w Elblągu. W diecezji elbląskiej działa obecnie 596 Margarettek, a 2580 osób z 54 parafii otacza modlitwą 358 kapłanów. Wspólnota, która jest obecna w diecezji od 24 lat, chce dotrzeć także do parafii, w których dotychczas nie powstały Margaretki.

Apostolat Margaretka narodził się w Kanadzie z inicjatywy prof. Louise Ward. Jego istotą jest duchowa adopcja kapłana przez siedem osób, z których każda modli się za niego w wybranym dniu tygodnia. Do Polski inicjatywa dotarła dzięki pielgrzymom wracającym z Medjugorje. Pierwsze Margaretki powstały w kraju w 1998 roku, a w Elblągu cztery lata później.

Pierwsze diecezjalne spotkanie członków Apostolatu odbyło się 22 maja 2010 r. w katedrze św. Mikołaja w Elblągu. W czerwcu 2012 roku bp Józef Wysocki zawierzył Matce Bożej ruch, kapłanów oraz osoby modlące się za nich. W tym samym roku powołano diecezjalny zarząd wspólnoty. Apostolat Margaretka w diecezji elbląskiej został oficjalnie ustanowiony dekretem bp. Jacka Jezierskiego 1 sierpnia 2015 r. Jego moderatorami zostali ks. kan. Piotr Bryk i ks. kan. Ryszard Półtorak.

Symbolem Apostolatu jest kwiat margaretki. Jego siedem płatków oznacza siedem osób, które obejmują wybranego kapłana codzienną modlitwą. Każda z nich zobowiązuje się do modlitwy w jednym, ustalonym dniu tygodnia.

Dotychczas odbyło się 15 diecezjalnych zjazdów Apostolatu. Jego członkowie uczestniczą również w ogólnopolskich spotkaniach w Krakowie-Łagiewnikach i Niepokalanowie. Od początku działalności prowadzona jest kronika dokumentująca historię i inicjatywy wspólnoty.

Członkowie Apostolatu podkreślają, że ich celem jest dotarcie do kolejnych parafii i objęcie modlitwą każdego kapłana diecezji. Informacje o możliwości włączenia się w inicjatywę można uzyskać w Centrum Apostolatu w Elblągu oraz na stronie internetowej Apostolatu Margaretka.



<https://www.ekai.pl/596-margaretek-otacza-modlitwa-kaplanow/>

Dzień Męża i Żony: podkreślić wielkie znaczenie małżeństwa

Mężowie, spędźcie ten dzień ze swymi żonami, celebrujcie swoje małżeństwo we dwoje, towarzysząc swojej małżonce, by zrekompensować swoje zabieganie, brak czasu, pielęgnujcie stronę duchową – zachęca delegat stanowy Rycerzy Kolumba w Polsce brat Michał Bartoszek. We wspomnienie liturgiczne świętych małżonków Zeli i Ludwika Martin Rycerze Kolumba obchodzą Dzień Męża i Żony, bowiem - jak przekonują – potrzeba dziś świadectwa dobrych, sakramentalnych małżeństw.



Rycerze Kolumba w Polsce 13 lipca obchodzili w 2026 roku Dzień Męża i Żony. Przypada on w liturgiczne wspomnienie świętych małżonków, rodziców św. Tereski od Dzieciątka Jezus – Zeli i Ludwika Martin.

Kanonizowani w 2015 roku przez papieża Franciszka dowiedli oni – jak mówi delegat stanowy Rycerzy Kolumba w Polsce brat Michał Bartoszek – że „w prostym życiu, życiu małżeńskim, wychowaniu dzieci, ćwiczeniu się w małżeńskiej cierpliwości, wzajemnej akceptacji i w pielęgnowaniu miłości małżeńskiej można dojść do świętości.”

Podkreślić wagę sakramentalnego małżeństwa

Jak wyjaśnia br. Bartoszek, polscy Rycerze Kolumba już od kilku lat organizują Dzień Męża i Żony, który jest jednym z podstawowych programów formacyjnych w zakresie rodziny.

Już ponad 150 lat temu ksiądz Michael McGivney, zakładając zakon świecki dla mężczyzn – Rycerzy Kolumba – jako jeden z fundamentów postawił właśnie ochronę rodziny.

Aktualność tego wyzwania widać dziś, gdy gwałtownie rośnie liczba rozwodów, liczba małżeństw sakramentalnych spada, a wartość małżeństwa jest deprecjonowana, nieraz – jak mówi Michał Bartoszek - również przez organy różnych państw.

„Dlatego też szczególnie ważne dla nas jest podkreślenie tej roli sakramentalnego małżeństwa” – podkreśla. „Dzień Męża i Żony to okazja - obok rocznicy małżeństwa - by wspólnie ze swoimi małżonkami celebrować swoje małżeństwo, ale także by spotkać się w większym gronie w radach lokalnych, w kościołach, by odnowić przyrzeczenia małżeńskie, by dać świadectwo tego, że małżeństwo, wierność i miłość małżeńska są wartościami, które wymagają pielęgnacji, troski, ale też są wartościami, które naprawdę w życiu się opłacają” – podkreśla.

Wskazuje na przykład małżeństw, które razem się modlą, pielęgnują wiarę, nie idą na łatwinę w związku – właśnie te małżeństwa są świadectwem trwałości i miłości dla innych.

Czas dla męża i żony

Każdy Rycerz Kolumba w tym dniu stara się spędzić dzień z żoną, być przy niej, celebrować małżeństwo – bo to jest przede wszystkim święto męża i żony.

Zazwyczaj, jak mówi br. Bartoszek, małżonkowie uczestniczą w Mszy św., odnawiają tego dnia przyrzeczenia małżeńskie, spotykają się w gronie innych par lub w rodzinie na agapie, goście.

„Ten dzień ma być dowodem na to, że potrafimy się zatrzymać, że potrafimy razem ten czas spędzić, tak więc przede wszystkim w małżeństwie” – dodaje Michał Bartoszek. W jego parafii pary małżeńskie 13 lipca wspólnie uczestniczą w nabożeństwie fatimskim – małżonki prowadzą rozważania różańca, a mężowie niosą figurę Matki Bożej Fatimskiej. Potem jest wspólne świętowanie, agapa.



Formacja mężów u Rycerzy Kolumba

Michał Bartoszek podkreśla, że w szeregach Rycerzy Kolumba dbałość o formację mężczyzn jako dobrych mężów jest jednym z podstawowych zadań. „Zawsze podkreślamy, że najważniejszy w życiu jest Pan Bóg, później rodzina, dopiero później praca i rycerstwo” – mówi.

Organizowane są więc chociażby rodzinne pielgrzymki na Jasną Górę, czy do sanktuarium św. Józefa w Kaliszu. Promuje się, aby aktywności rycerstwa jak najczęściej wykonywać wspólnie z małżonkami, z rodzinami i w ten sposób dawać świadectwo.

„Do tego dochodzi rozważanie pism, dokumentów św. Jana Pawła II, chociażby *Familiaris consortio*, która była tematem przewodnim jednego z naszych lat bratnich” – dodaje Michał Bartoszek. I zachęca, by rozważać także różne sytuacje życiowe z patronów tego dnia – Zeli i Ludwika Martin, tego, jak oni podchodzili do codziennych aspektów życia małżeńskiego.

Wojciech Rogacin – Watykan I

<https://www.vaticannews.va/pl/kosciol/news/2026-07/rycerze-kolumba-dzien-meza-i-zony-malzenstwo-bartoszek.html>

Kardynał Konrad Krajewski odwiedził łódzką młodzież oazową

Kard. Krajewski odwiedził 23 lipca br. uczestników rekolekcji Oazy Nowego Życia organizowanych przez Ruch Światło-Życie Archidiecezji Łódzkiej. Spotkał się z młodzieżą uczestniczącą w dwóch turnusach rekolekcyjnych odbywających się w Sandomierzu – Oazie Nowego Życia I oraz II stopnia. W rekolekcjach uczestniczy młodzież w wieku od 15 do 20 lat. Wizyta metropolity łódzkiego była dla młodych dużym wydarzeniem i okazją do bezpośredniego spotkania z jednym z najbliższych współpracowników kilku papieży.

Jak tłumaczy jeden z duszpasterzy oazowych, spotkanie rozpoczęło się od wspólnej modlitwy i śpiewu, które od lat stanowią charakterystyczny element formacji oazowej. Następnie odbyło się otwarte spotkanie, podczas którego młodzi zadawali pytania dotyczące wiary, Kościoła, codziennego życia chrześcijańskiego oraz posługi kardynalskiej. Kard. Konrad Krajewski odpowiadał z dużą otwartością, dzieląc się swoim doświadczeniem oraz zachęcając uczestników do odważnego podążania drogą Ewangelii. – podkreśla ks. Michał Kosiński, moderator ONŻ z Łodzi. Na zakończenie spotkania wykonano wspólne pamiątkowe zdjęcie, które pozostanie cennym wspomnieniem tej wyjątkowej wizyty. – Uroczy ludzie, nieprawdopodobni. Spędziliśmy ze sobą trochę czasu. Warto zauważyć, że odbywają się kolejne turnusy rekolekcji, że młodzież chętnie wyjeżdża, jest rozśpiewana, uśmiechnięta i rozmodlona. Ani deszcz, ani słońce nie przeszkadza w życiu pięknym – podsumował spotkanie metropolita łódzki.

Oazy Archidiecezji Łódzkiej w czasie wakacji

W drugim turnusie wakacyjnych rekolekcji Ruch Światło-Życie Archidiecezji Łódzkiej organizuje sześć serii rekolekcji: Oazę Rodzin I stopnia w Firleju, Oazę Rodzin II stopnia w Smolanach, Oazę Nowego Życia I stopnia w Sandomierzu, Oazę Dzieci Bożych II stopnia w Skrudzinie, Oazę Nowej Drogi II stopnia w Gaboniu oraz Oazę Nowego Życia II stopnia w Sandomierzu. Natomiast w trzecim turnusie zaplanowano kolejne sześć serii rekolekcji: Oazę Nowej Drogi II stopnia w Kiczorach, Oazę Nowego Życia III stopnia w Pradze, Oazę III stopnia w Gaboniu, a także Oazę Rodzin I stopnia w Białogórze i Oazę Rodzin III stopnia w Asyżu.

Czym jest Oaza Nowego Życia?

Oaza Nowego Życia (ONŻ) to piętnastodniowe rekolekcje przeżyciowe będące jednym z najważniejszych etapów formacji Ruchu Światło-Życie. Są skierowane do młodzieży od pierwszej klasy szkoły ponadpodstawowej i studentów oraz osób dorosłych oraz małżeństw. Ich celem jest pogłębienie osobistej relacji z Chrystusem, dojrzewanie w wierze oraz odkrywanie piękna życia sakramentalnego i wspólnotowego. Program rekolekcji obejmuje codzienną Eucharystię, modlitwę Liturgią Godzin, celebracje słowa Bożego, spotkania w małych grupach, konferencje, śpiew oraz budowanie wspólnoty. Oaza Nowego Życia I stopnia skupia się na kerygmacie – odkrywaniu miłości Boga, decyzji wiary i odnowieniu chrztu świętego. Program Oazy Nowego Życia II stopnia opiera się na biblijnej Księdze Wyjścia. Uczestnicy odkrywają w niej tajemnicę Paschy Chrystusa, ucząc się głębszego przeżywania liturgii oraz doświadczenia wyzwolenia, jakie przynosi życie w jednoczeniu z Bogiem.

<https://www.ekai.pl/kard-krajewski-odwiedzil-lodzka-mlodziez-oazowa/>

Biskup Damian Bryl odwiedził kaliską młodzież oazową w Zalesiu

Bp Damian Bryl odwiedził 24 lipca br. uczestników rekolekcji Oazy Nowej Drogi III stopnia i Oazy Nowego Życia I stopnia organizowanych w Zalesiu w województwie małopolskim przez Ruch Światło-Życie Diecezji Kaliskiej. W rekolekcjach uczestniczy 39 osób. Wizyta biskupa kaliskiego była ważnym wydarzeniem dla całej wspólnoty oazowej.

Centrum spotkania stanowiła wspólna Eucharystia pod przewodnictwem bpa Damiana Bryla, a w koncelebrze przy ołtarzu modlili się księża moderatorzy.

W skierowanym do młodzieży kazaniu pasterz diecezji kaliskiej przypomniał o potrzebie odwagi w codziennym naśladowaniu Jezusa i stałej otwartości na moc Ducha Świętego.

Bp Bryl podkreślił również, że niezwykle ważną wartością jest służba i wzajemne wsparcie we wspólnocie. – To właśnie żywe, autentyczne relacje i braterska miłość budują oraz umacniają całą Kościół – stwierdził kaznodzieja.

Wizyta biskupa kaliskiego przebiegła w serdecznej atmosferze, dając uczestnikom oraz ich wychowawcom dużo duchowego umocnienia na kolejne dni wakacyjnej formacji.

Rekolekcje dla młodzieży odbywają się w Zalesiu od 17 lipca do 2 sierpnia. W tegorocznym wyjeździe formacyjnym uczestniczą dwie grupy: Oaza Nowej Drogi III stopnia – moderatorem jest ks. Jakub Wasieła, a animatorami Marta, Zofia i kleryk Szymon i Oaza Nowego Życia I stopnia – moderatorem jest ks. Waldemar Graczyk, a animatorami Marcelina i Marta.

W rekolekcjach uczestniczy 39 osób, nad którymi opiekę sprawuje pięciu animatorów oraz para moderatorska – Anna i Karol Marczakowie.

Po powrocie z wakacyjnych wyjazdów młodzież kontynuuje formację w ciągu roku szkolnego na cotygodniowych spotkaniach w piątki w parafii św. Gotarda w Kaliszu. Ponadto co dwa miesiące organizowane są rekolekcje weekendowe dla młodzieży od siódmej klasy szkoły podstawowej.

Na oficjalnych profilach Ruchu Światło-Życie Diecezji Kaliskiej: Facebooku oraz Instagramie – oazamlodych.kalisz publikowane są bieżące relacje, zdjęcia oraz informacje z życia oazowej wspólnoty.

<https://www.ekai.pl/bp-bryl-odwiedzil-kaliska-mlodziez-oazowa-w-zalesiu/>

Powołanie człowieka świeckiego. Wzrastać w przyjaźni z Bogiem Jubileusz i seminarium Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego w Polsce

W dniach od 2 do 5 lipca br. odbyło się w Centrum Edukacyjno-Formacyjnym księży pallotynów w Ołtarzewie coroczne letnie seminarium Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego w Polsce. W tym roku jego uczestnicy mogli świętować jubileusz 40-lecia włączenia WŻCh w Polsce do Wspólnoty Światowej.

Jako temat spotkania Rada Wykonawcza WŻCh w Polsce wybrała powołanie wiernych świeckich, w którym dojrzewają oni przez wzrastanie w przyjaźni z Bogiem. W części formacyjnej uczestnicy seminarium rozważali – w modlitwie osobistej, medytacji Słowa Bożego, na Eucharystii, przez udział w warsztatach i w grupach dzielenia – jak mogą stawać się coraz bardziej przyjaciółmi Boga, uczniami-misjonarzami, jako osoby świeckie; jak mogą lepiej dostrzegać we wszystkich obszarach życia obecność Boga, Jego działanie, wezwanie, zaproszenie do współpracy z Nim.

Inspiracją do rozważania były m.in. treści opracowane przez śp. o. Adama Schulza SJ, wieloletniego asystenta WŻCh w Polsce, na temat specyfiki powołania wiernych świeckich. Usłyszeliśmy m.in.: „Pozostanie w życiu świeckim nie jest dziełem przypadku ani brakiem powołania do rzeczy wyższych. Jest natomiast zaplanowanym przez Bożą Opatrzność «stanem» w Kościele, czyli pewnym sposobem życia i uświęcania się w Chrystusie, analogicznym do stanu kapłańskiego. Ten stan życia zakłada wypełnianie swoistej roli w Kościele i w świecie”. Uczestnicy spotkania mogli także zapoznać się z elementami nauczania Papieża Leona XIV – który nieustannie zachęca wszystkich wiernych, również świeckich, do troski o rozwój osobistej więzi z Bogiem i ludźmi – w konferencji zatytułowanej „Jezus Chrystus. Misja. Serce”. Owocem rozważania i pracy w grupach było potwierdzenie, że jako Wspólnota chcemy podążać za Jezusem Chrystusem i ukazywać Go światu w zwyczajnych okolicznościach naszego życia, wszędzie tam, gdzie jesteśmy.

W części związanej z czterdziestolecie włączenia WŻCh w Polsce we Wspólnotę Światową, które nastąpiło w 1986 roku na Zgromadzeniu Światowym WŻCh w Loyoli, uczestnicy spotkania mogli przypomnieć sobie dotychczasową historię – dzięki świadectwom osób, które pełniły posługę prezydenta WŻCh w Polsce. Z okazji jubileuszu została także wydana książka, będąca zapisem drogi przebytej przez Wspólnotę w Polsce przez ponad 40 lat jej istnienia.

Z okazji jubileuszu Światowa Rada Wykonawcza wystosowała do Wspólnoty w Polsce list gratulacyjny. Czytamy w nim m.in.: „Świętując czterdziestą rocznicę włączenia się do Wspólnoty Światowej, dziękujemy za wszystkie osoby, które tworzyły WŻCh w Polsce: za tych, którzy zakładali pierwsze wspólnoty, za tych, którzy podtrzymywali życie wspólnotowe w trudnych chwilach, za odpowiedzialnych za formację, towarzyszących w rozeznawaniu oraz za młodzież i osoby starsze, które wciąż odpowiadają na wezwanie Chrystusa. Mamy nadzieję, że ten jubileusz będzie również okazją do spojrzenia w przyszłość. Niech Duch Święty nieustannie wzbudza nowe powołania, umacnia więzi wspólnotowe i otwiera nowe horyzonty apostołskie. Niech Maryja – wzór otwartości i rozeznania – towarzyszy każdemu członkowi wspólnoty. I niech święty Ignacy Loyola nadal inspirować Was do poszukiwania i odnajdywania Boga we wszystkim. W imieniu całej Wspólnoty Światowej dziękujemy Wam za Waszą wierność, świadectwo i służbę. Świętujemy z Wami te czterdzieści lat i na nowo cieszymy się, że kroczyliśmy razem jako jedna wspólnota apostołska w służbie misji Chrystusa na świecie.”

Szczególnym znakiem tej jedności Wspólnoty była obecność Sekretarza Wykonawczego WŻCh, Manuela Martíneza Arteagi, który powiedział: „Głównym bohaterem tych czterdziestu lat nie jesteście wy. Nigdy nie jesteśmy nim my. Głównym bohaterem jest Duch Święty, który nieustannie wzywa, gromadzi, posyła i wspiera wspólnoty, aby wspólnie działały w misji Chrystusa”. W swoim wystąpieniu porównał on Wspólnotę do namiotu, który „jest wystarczająco mocny, by zapewnić schronienie podczas burzy, i wystarczająco elastyczny, by się przemieszczać, gdy Duch wieje w nowym kierunku. [...] Bóg wzywa ludzi osobiście, ale nigdy nie pozostawia ich samych. [...] Jezus wzywa każdego ucznia osobiście – i natychmiast tworzy wspólnotę. Misja zawsze zaczyna się od wspólnoty. Jest to jedna z najgłębszych prawd dotyczących naszego powołania w WŻCh. Zasada Ogólna nr 4 przypomina nam, że jesteśmy powołani do życia duchowością ignacjańską nie indywidualnie, ale razem, jako wspólnota. [...] Nie wiem, jak będzie wyglądała przyszłość Europy, Kościoła czy WŻCh. Nikt tego nie wie. Ale jedno wiem na pewno: namiot WŻCh już wcześniej przetrwał burze, nie dlatego, że był zbudowany z kamienia, ale dlatego, że był elastyczny; nie dlatego, że strach utrzymywał go przy ziemi, ale dlatego, że był zakotwiczony w nadziei.”

W niedzielnej dyskusji panelowej, oprócz przedstawicieli WŻCh i asystenta krajowego, wzięli udział przełożeni generalni obu polskich prowincji Towarzystwa Jezusowego, o. Zbigniew Leczkowski SJ i o. Mateusz Janyga SJ. Była mowa m.in. o współpracy między WŻCh i Towarzystwem, o duchowości, o docieraniu do ludzi młodych, o towarzyszeniu.

Seminarium zakończyła uroczysta Msza św., której przewodniczył ojciec prowincjał Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej, a homilię wygłosił o. Artur Wenner SJ, były wiceasystent krajowy WŻCh. Powiedział on m.in., że piękno tego dzieła, jakim jest WŻCh, nie zawiera się w jego wielkości, w tym, „co można zapisać czy wyrazić jasnymi słowami. Jest to często piękno ukryte, które wyraża się w duszach ludzkich. Tych, którzy mogą zaczerpnąć z bogactwa duchowego, które w sobie nosicie i którym się chętnie dzielicie. Tego bardzo potrzeba”. Ojciec Artur zachęcał do nieustannego pogłębiania duchowości, osobistej więzi z Bogiem i rozeznawania, które jest „procesem będącym w samym sercu Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego”.

Spotkaniu towarzyszyła piękna wystawa ikon przygotowana przez Renatę i Jerzego z WŻCh w Warszawie, a sobotni wieczór uświetnił koncert Neshki – Agnieszki z WŻCh w Toruniu. To przykłady podejmowania misji ewangelizacji przez sztukę, doświadczenie piękna, które otwiera na Stwórcę i Zbawiciela.

W seminarium wzięło udział ok. osiemdziesięciu członków WŻCh z całej Polski i asystenci wspólnot lokalnych z Warszawy, Poznania, Krakowa i Trójmiasta oraz asystent krajowy. Dzięki dostosowaniu ośrodka pallotynów do osób z niepełnosprawnością, również te osoby mogły w nim uczestniczyć, a ci, którzy nie mogli przyjechać, byli obecni *on-line*.

Letnie spotkanie było okazją doświadczenia Wspólnoty w jej różnorodności, w wymiarze lokalnym i globalnym oraz w bogactwie jej zaangażowań.

Joanna Toczko

Jezus Chrystus • Misja • Serce *Magisterium* Leona XIV dotyczące świeckich

Kiedy 8 maja ub.r. kard. Robert Francis Prevost został wybrany na Następcę Piotra, byłam ciekawa, ale też zaniepokojona, w jakim kierunku nowy Papież poprowadzi Kościół, który w opinii niektórych komentatorów był w sytuacji „nazbyt rozbudowanej łodzi Piotrowej”; Kościół, w którym coraz głośniej zdarzały się – i nadal zdarzają – skrajne nurty. Ta ciekawość, a może bardziej – niepokój, skłoniły mnie do uważnego śledzenia wystąpień nowego Papieża.

Im dłużej przysłuchiwałam się jego wypowiedziom, tym bardziej miałam wrażenie – i mam je do dziś – że słucham człowieka, który jak Izajasz woła: *Chcę zaśpiewać memu Przyjacielowi pieśń o Jego miłości ku swojej winnicy!* (Iz 5, 1). Tym Przyjacielem jest Pan Bóg. To właśnie miłość Boga do Jego winnicy Papież Leon głosi całemu światu, tego Boga-Przyjaciela świata ukazuje i Go przedstawia – w całym bogactwie Pisma Świętego i Tradycji Kościoła.

Być przyjacielem Boga! W ostatnich słowach homilii wygłoszonej podczas Mszy pogrzebowej Papieża-seniora Benedykta XVI Papież Franciszek wołał: *Benedyckie, wierny przyjacielu Oblubieńca. Nawiązał w ten sposób do słów Jana Chrzciciela o Jezusie: ten, kto ma oblubienicę, jest oblubieńcem; a przyjaciel oblubieńca, który stoi i słucha go, doznaje najwyższej radości na głos oblubieńca. [...] Trzeba, by On wzrastał, a ja się umniejszał* (J 3, 29–30)⁷.

Do tych słów – oraz słów świętego męczennika, biskupa Ignacego z Antiochii – nawiązał też Leon XIV w swojej homilii, wygłoszonej podczas Mszy św. *Pro Ecclesia* sprawowanej z kardynałami w Kaplicy Sykstyńskiej dzień po wyborze, w piątek 9 maja 2025 r. Powiedział wtedy: *zniknąć, aby pozostał Chrystus, stać się małym, aby On był poznany i uwielbiony, poświęcić się do końca, aby nikomu nie zabrakło możliwości poznania Go i kochania*.⁸

Rozumiem te słowa Leona XIV jako swoiste *motto* jego pontyfikatu, ale też jako wezwanie dla wszystkich wierzących – także dla mnie – aby **jeszcze bardziej** swoje życie ukierunkować na lepsze poznawanie Boga i głębsze kochanie Go, czyli stawanie się coraz bardziej Jego przyjacielem. Mam wrażenie, że obecnie nie ma już czasu na pozostawanie „letnim”. Dziś potrzeba ludzi, którzy całym swoim życiem zaświadczą o Bogu i o Jego miłości. A tylko w przyjaźni z Nim można być coraz lepszym, mądrzejszym i odważniejszym uczniem-misjonarzem. I jest to program na całe życie!

Tak więc, od ponad roku wsłuchuję się uważnie w nauczanie Leona XIV. Również moja wspólnota podstawowa często korzysta z jego *magisterium* na swoich spotkaniach. Widzę w tym wielką „korzyść duchową” i „poszerzenie serca”, stąd pomysł, by swoją refleksją podzielić się z całą Wspólnotą.

*

W ramach naszego seminarium przygotowaliśmy kilka materiałów do lektury i rozważenia. Pierwszym z nich jest dokonany przeze mnie wybór wypowiedzi Papieża. Ten wybór jest całkowicie subiektywny – zawiera słowa, które **mnie** szczególnie poruszyły – i nie aspiruje do całościowego przedstawienia nauczania Leona XIV. To są raczej „próbki” – fragmenty wyjęte z szerszego kontekstu – które mają pokazać, **co** i **jak** mówi Ojciec Święty. Zachęcam do sięgnięcia po pełne teksty jego wypowiedzi.

Do listy „lektur obowiązkowych” koniecznie trzeba dołączyć pierwszą encyklikę Leona XIV „*Magnifica Humanitas*. O trosce o osobę ludzką w dobie sztucznej inteligencji”. Jestem pewna, że wiele osób już nad nią pracuje.

Poza tym zachęcam do zapoznania się z trzema następującymi wypowiedziami Papieża:

- 1) Orędzie na 100. Światowy Dzień Misyjny (który będziemy obchodzić 18 października 2026) – w całości poświęcone misji Kościoła
- 2) 6. katecheza z cyklu poświęconemu dokumentom Soboru Watykańskiego II – Konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium*, zatytułowana „Żywe kamienie w Kościele i świadkowie w świecie

⁷ Franciszek, Homilia wygłoszona podczas Mszy św. w dniu pogrzebu papieża-seniora Benedykta XVI, 5 stycznia 2023 r.

⁸ Leon XIV, Homilia wygłoszona podczas Mszy św. *Pro Ecclesia*, 9 maja 2025 r.

– świeccy w Ludzie Bożym” – w całości poświęcona świeckim

- 3) Orędzie na LXIII Światowy Dzień Modlitw o Powołania (obchodzony w tym roku 26 kwietnia) – poświęcone odkrywaniu powołania – **każdego** powołania – i wzrastaniu w nim.

*

W podtytule mojego wystąpienia jest napisane: „Nauczanie Leona XIV dotyczące świeckich”. To sformułowanie jest trochę przewrotne, ponieważ Ojciec Święty rzadko wyróżnia jakiś stan albo jakąś grupę w Kościele, niezbyt często wymienia „z nazwy” wiernych świeckich. Jego nauczanie dotyczy tak fundamentalnych spraw, że – niezależnie od tego, do kogo Papież mówi, a zwraca się do przedstawicieli bardzo różnych środowisk – jest skierowane do każdego. To jedno. Drugą sprawą jest fakt, że Papież – jak sądzę – „nie ma problemu” z obecnością, rolą i miejscem świeckich w Kościele. W komentarzu do *Lumen gentium* cytuje Papieża Franciszka:

„Patrzenie na Lud Boży to pamiętanie, że wszyscy włączamy się do Kościoła jako świeccy. Pierwszym sakramentem, tym, który na zawsze przypieczętowuje naszą tożsamość i z którego powinniśmy być zawsze dumni, jest chrzest.” (*List do Przewodniczącego Papieskiej Komisji do spraw Ameryki Łacińskiej*, 19 marca 2016 r.).⁹

*

Z całego dotychczasowego nauczania Leona XIV wybrałam 3 tematy, które wydają mi się cenne w formacji – także osób świeckich – a jednocześnie nierozzerwalnie ze sobą powiązane. Są to: **Jezus Chrystus, misja i serce**.

Nie będę więc mówić o tym, co stanowi bardzo ważny element nauczania Papieża, ale także cel jego działalności, czyli o komunii i pokoju. Każdemu z tych tematów można by poświęcić osobne seminarium. Dla nas najważniejsze jest to, że zarówno komunია, jak i pokój, są przedstawiane przez Papieża jako dary Boga, które człowiek przyjmuje i pielęgnuje w swoim sercu, dzięki czemu staje się zdolny do tworzenia prawdziwej wspólnoty i prawdziwego pokoju.

Centrum papieskiego nauczania jest Trójjedyny Bóg, a zwłaszcza – Jezus Chrystus. Bez zapoznania się z tym, **jak** Papież mówi o Bogu, gdzie kładzie akcent, na co zwraca uwagę, trudniejsze jest zrozumienie całego *magisterium* Leona XIV, a także – jego działalności apostolskiej.

Leon XIV ukazuje Jezusa najpierw jako Chrystusa, Mesjasza. W przywołanej wcześniej homilii z Mszy św. *Pro Ecclesia* Papież powiedział:

Dlatego także dla nas niezbędne jest powtarzanie: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” (Mt 16, 16).¹⁰

Bóg jest zawsze w centrum: Jezus – Zbawiciel, który wszystko czyni nowym (Ap 21, 5), Słowo Wcielone, *Logos* (J 1, 14), Źródło życia – bo sam jest Życiem. Ten Odwieczny i Wszechmocny Bóg, Syn Ojca, nie jest jednak daleki i niedostępny. Przeciwnie, Papież nazywa Go „**towarzyszem podróży**”. Posłuchajmy jego słów:

Jezus swoim zmartwychwstaniem zapewnił nam ustawiczne źródło życia: On jest Żyjącym (por. Ap 1, 18), miłośnikiem życia, zwycięzcą nad każdą śmiercią. Dlatego jest w stanie zapewnić nam ukojenie na ziemskiej drodze i zapewnić doskonały spokój w wieczności. Tylko Jezus, który umarł i zmartwychwstał, odpowiada na najgłębsze pytania naszego serca [...].

Zmartwychwstały Jezus nie zsyła odpowiedzi „z wysoka”, ale staje się naszym towarzyszem w tej często męczącej, bolesnej i tajemniczej podróży.¹¹

Jezus Leona XIV jest Bogiem bliskim, dającym się poznać, dostępnym dla każdego i pragnącym przyjaźni z człowiekiem. We wstępie do książki pt. „Moc Ewangelii. Wiara chrześcijańska w 10 słowach”, która jest antologią wypowiedzi Papieża, Leon XIV pisze:

Przede wszystkim – centralne miejsce Chrystusa. Każdy ochrzczony otrzymał dar spotkania z Nim. [...] Oto czym jest wiara: nie jest to tytaniczny wysiłek, aby dotrzeć do Boga nadprzyrodzonego, lecz przyjęcie Jezusa do naszego życia, odkrycie, że oblicze Boga nie jest daleko od naszego serca. Pan [...] stał się nam bliski w Jezusie, w tym Człowieku narodzonego w Betlejem,

⁹ Leon XIV, AUDIENCJA GEBERALNA, Cykl katechez – Dokumenty Soboru Watykańskiego II, III. Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, 3. Kościół – lud kapłański i prorocki, 18 marca 2026 r.

¹⁰ Leon XIV, Homilia wygłoszona podczas Mszy św. *Pro Ecclesia*, 9 maja 2025 r.

¹¹ Leon XIV, AUDIENCJA GENERALNA, Cykl katechez – Jubileusz 2025. Jezus Chrystus naszą nadzieją. IV. Zmartwychwstanie Chrystusa i wyzwania współczesnego świata. 1. *Zmartwychwstały – żywe źródło ludzkiej nadziei*, 15 października 2025 r.

zmarłym w Jerozolimie, zmartwychwstałym i żyjącym dzisiaj. [...] A tajemnica chrześcijaństwa polega na tym, że ten Bóg pragnie zjednoczyć się z nami, stać się nam bliski, zostać naszym przyjacielem.¹²

Jezus jest Bogiem, do którego należy inicjatywa miłości, który – sam będąc Miłością – uzdalnia nas do niej i zaprasza do wejścia z Nim w relację. Papież bardzo mocno to akcentuje, prostując w ten sposób fałszywe przekonania niestety wielu wierzących, że na miłość Boga „trzeba zasłużyć”. Myślę tu nie tyle o przekonaniach wypowiedzianych, ile o „działających” w życiu i wpływających na więź człowieka z Bogiem. Papież „odwraca porządek” takiego myślenia: nie zasługa człowieka, ale dar Boga dają zdolność poznania Go, kochania i podążania za Nim i Jego wskazaniami (przykazaniami)! Tłumaczy:

[...] Chrystus mówi: „Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania” (J 14, 15). To stwierdzenie pozwala nam uniknąć pewnego nieporozumienia, jakobyśmy byli kochani dlatego, że zachowujemy przykazania; nasza sprawiedliwość byłaby wówczas warunkiem miłości Boga. Jest jednak przeciwnie: to miłość Boga jest warunkiem naszej sprawiedliwości. Naprawdę zachowujemy przykazania – zgodnie z wolą Bożą – jeśli uznajemy Jego miłość do nas, tak jak Chrystus objawia ją światu. **Słowa Jezusa są więc zaproszeniem do relacji, a nie szantażem czy pozostawieniem nas w niepewności.**¹³

To zaproszenie Jezus kieruje do każdego człowieka i całego człowieka¹⁴. Żaden aspekt ludzkiej egzystencji, żadna przestrzeń, w której człowiek żyje, nie są „wyjęte” poza obecność Boga. Żadne doświadczenie, żaden wstyd nie są dla Niego przeszkodą. Jezus jest Bogiem, który przychodzi, aby człowieka podnieść, zbudować, wyzwolić. Jego prawda nie jest oskarżeniem, ale delikatnym zaproszeniem do zmiany. Papież podkreśla ponadto, że Jezus Chrystus wkracza w nasze życie z dyskrecją, delikatnością i pokorą. Przytoczę fragment, który znajdziecie w wybranych przeze mnie tekstach:

Najmilsi, to zstąpienie Chrystusa nie dotyczy jedynie przeszłości, ale dotyka życia każdego z nas. Otchłań to nie tylko stan zmarłych, ale także tych, którzy doświadczają śmierci z powodu zła i grzechu. To również codzienne piekło samotności, wstydu, opuszczenia, trudów życia. **Chrystus wchodzi we wszystkie te mroczne rzeczywistości, aby zaświadczyć nam o miłości Ojca.** Nie po to, aby osądzać, ale żeby wyzwać. Nie po to, aby obarczać winą, ale żeby zbawić. Czyni to bez rozgłosu, dyskretnie, jak **ktoś, kto wchodzi do sali szpitalnej**, aby ofiarować pocieszenie i pomoc.¹⁵

Te słowa pokazują też, jak dobrze Ojciec Święty rozumie kondycję duchową współczesnego człowieka.

W swoim nauczaniu Leon XIV mocno akcentuje pełne i integralne człowieczeństwo Jezusa, fakt, że żadne ludzkie doświadczenie – poza grzechem – nie jest Mu obce, ale jest w doskonały sposób zintegrowane z Jego powołaniem, zamysłem, dla którego Ojciec Go posłał: zbawieniem świata (por. J 3, 16–17)¹⁶.

Pozwólcie, że przytoczę fragmenty dwóch homilii na Boże Narodzenie, które szczególnie mnie poruszyły. Papież komentuje w nich paradoks Wcielenia Boga. Najpierw fragment homilii z Pasterki:

Aby znaleźć Zbawiciela, nie trzeba patrzeć w górę, ale kontemplować to, co jest na dole: wszechmoc Boga rozbita w bezsilności noworodka; elokwencja Wiecznego Słowa rozbrzmiewa w pierwszym kwileniu niemowlęcia; świętość Ducha Świętego jaśnieje w tym małym ciątku, świeżo umyтым i owiniętym w pieluszki. Boska jest potrzeba opieki i ciepła, którą Syn

¹² Leon XIV, „Moc Ewangelii. Wiara chrześcijańska w 10 słowach”, Wydawnictwo AA s.c., Kraków 2026, s. 7–8.

¹³ Leon XIV, MODLITWA REGINA CAELI, 10 maja 2026 r.

¹⁴ Por. Paweł VI, encyklika *Populorum progressio*, p. 14., 26 marca 1967 r.

¹⁵ Leon XIV, AUDIENCJA GENERALNA, Cykl katechez – Jubileusz 2025. Jezus Chrystus naszą nadzieją. III. Pascha Jezusa. 8. *Zstąpił do piekieł. „W Duchu poszedł ogłosić [zbawienie] nawet duchom zamkniętym w więzieniu” (1 P 3, 19)*, 24 września 2025 r.

¹⁶ J 3, 16–17: *Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony.*

Ojca dzieli w historii ze wszystkimi swoimi braćmi.¹⁷

Te słowa brzmią podobnie, jak słowa kolędy „Bóg się rodzi” Franciszka Karpińskiego. *Ma granice Nieskończony* – tą granicą Wcielonego Słowa jest Jego ludzkie ciało. Papież bardzo dużą wagę przywiązuje do „cielesności” Jezusa, nadając znaczenie temu wszystkiemu, co z niej wynika: skończoności, kruchości, ograniczoności, braku samowystarczalności, potrzebom, pragnieniom... Teraz fragment homilii z Mszy św. w ciągu dnia:

[...] Słowo Boże ukazuje się i nie potrafi mówić, przychodzi do nas jako noworodek, który tylko płacze i kwili. „Stało się ciałem” (J 1, 14) i chociaż będzie wzrastało i pewnego dnia nauczy się języka swojego ludu, obecnie przemawia jego zwyczajna, delikatna obecność. „Ciało” jest radykalną nagością, która w Betlejem i na Kalwarii pozbawiona jest nawet słowa – podobnie jak słowa nie znajduje wielu braci i siostr ogołconych z ich godności i zmuszonych do milczenia. Ciało ludzkie wymaga opieki, woła o przyjęcie i uznanie, szuka rąk zdolnych do czułości i umysłów usposobionych do uwagi, pragnie dobrych słów.¹⁸

Mówiąc o człowieczeństwie Jezusa, Papież nie zapomina o Maryi:

Bóg uczynił ją płodną i przyszedł do nas z Jej rysami, tak jak każde dziecko jest podobne do matki. [...] Ona jest podobna do Syna, a Syn jest do Niej podobny.¹⁹

W każdym z tych fragmentów jest odniesienie do ludzkiej kondycji – człowieczeństwo Jezusa jest dla nas wezwaniem, by szanować „prozaiczność”, ale też – „fizyczność”, „materialność” naszego życia. Jest także zaproszeniem, by w tej zwyczajności stawać się zaczynem Królestwa Bożego:

W Passze Chrystusa **wszystko może stać się łaską**. Nawet rzeczy najbardziej zwyczajne: jeźdzenie, praca, oczekiwanie, troska o dom, wspieranie przyjaciela. Zmartwychwstanie nie uwalnia życia od czasu i trudu, ale zmienia jego sens i „smak”. Każdy gest wykonany we wdzięczności i komunii zapowiada Królestwo Boże.

[...] zmartwychwstanie nie jest teatralnym zwrotem akcji, jest cichą przemianą, która napętnia sensem wszelki ludzki gest. Zmartwychwstały Jezus spożywa kawałek ryby w obecności swoich uczniów: nie jest to szczegół mało ważny, jest to potwierdzenie, że **nasze ciało, nasza historia, nasze relacje nie są opakowaniem, które trzeba odrzucić. Są one przeznaczone do pełni życia**. Zmartwychwstanie nie oznacza stania się ulotnymi duchami, ale jest wejściem w głębszą komunię z Bogiem i braćmi, w ludzkość przemienioną przez miłość.²⁰

Z takiego podejścia wynikają bardzo ważne wskazania dla rozumienia naszej rzeczywistości, naszego powołania i zaangażowania apostolskiego, naszej przyjaźni z Panem i ludźmi. W swojej pierwszej encyklice Leon XIV pisze:

Kultura cyfrowa mnoży potężenia i otwiera nowe możliwości spotkania; **serce człowieka zachowuje jednak niezbywalną potrzebę bliskości**. Zachęcam do pielęgnowania miejsc i chwil, w których fizyczna obecność pozostaje niezastąpiona, a są nimi: wspólnota stołu, gromadząca się wspólnota chrześcijańska, wizyta u osób samotnych czy posługiwanie osobom biednym. Są to znaki człowieczeństwa, które wciąż wierzy, że każde ciało jest świątynią Ducha Świętego i domem Boga; **właśnie to przymierze chwały i kruchości staje się kryterium oceny** modeli antropologicznych proponowanych przez współczesną kulturę.²¹

*

Papież nie bagatelizuje problemów świata ani nie idealizuje rzeczywistości, w której żyjemy. W homilii podczas Mszy *Pro Ecclesia* mówił:

Również dzisiaj nie brakuje kontekstów, w których wiara chrześcijańska jest uważana za coś absurdu, przeznaczonego dla osób słabych i mało inteligentnych [...]. Są to środowiska, w których nie jest łatwo świadczyć i głosić Ewangelię, a człowiek wierzący jest wyśmiewany, prześladowany, pogardzany lub co najwyżej tolerowany i traktowany z litością. A jednak wła-

¹⁷ Leon XIV, HOMILIA, Uroczystość Narodzenia Pańskiego, Msza w nocy, 24 grudnia 2025 r.

¹⁸ Leon XIV, HOMILIA, Uroczystość Narodzenia Pańskiego, Msza w dzień, 25 grudnia 2025 r.

¹⁹ Leon XIV, AUDIENCJA JUBILEUSZOWA, 11. *Mieć nadzieję to rodzić. Maryja, nadzieja nasza*, 20 grudnia 2025 r.

²⁰ Leon XIV, AUDIENCJA GENERALNA, Cykl katechez – Jubileusz 2025. III. Pascha Jezusa. 10. *Ponownie zapalić*.

„Czy serce nie pałało w nas?” (Łk 24, 32), 8 października 2025 r.

²¹ Leon XIV, ENCYKLIKA „*Magnifica humanitas*. O trosce o osobę ludzką w dobie sztucznej inteligencji”, 15 maja 2026 r., p. 239.

śnie dlatego są to miejsca, w których misja jest pilna, ponieważ brak wiary często pociąga za sobą dramaty, takie jak utrata sensu życia, zapomnienie o miłosierdziu, naruszanie godności osoby ludzkiej w jego najbardziej dramatycznych formach, kryzys rodziny i wiele innych ran, przez które cierpi nasze społeczeństwo, i to niemało.²²

A w swoim przemówieniu do członków korpusu dyplomatycznego Papież powiedział:

Bolesne jest obserwowanie, jak – zwłaszcza na Zachodzie – przestrzeń dla prawdziwej wolności słowa gwałtownie się kurczy. Jednocześnie rozwija się nowy język w stylu „orwellowskim”, który w dążeniu do coraz większej inkluzywności ostatecznie wyklucza tych, którzy nie podporządkowują się napędzającym go ideologiom. [...] Powyższe rozważania skłaniają mnie do przekonania, że w obecnej sytuacji mamy do czynienia ze swoistym „zwarciem” w zakresie praw człowieka. Prawo do wolności wypowiedzi, wolności sumienia, wolności religijnej, a nawet prawo do życia są ograniczane w imię innych tak zwanych nowych praw [...].²³

Ten obraz naszych czasów, który kreśli Leon XIV (rozwija go w adhortacji apostolskiej *Dilexi te* i w encyklice *Magnifica humanitas*), na pewno nie jest naiwny. Zagrożenia są jednak dla Papieża szczególnym wezwaniem do zaangażowania w misję – z wiarą, która nie jest ślepa! Mówi:

Wiara nie jest ślepym aktem, abdykacją rozumu ani ulokowaniem się w jakiejś pewności religijnej, która powoduje, że odwracamy wzrok od świata. Przeciwnie, wiara pomaga nam patrzeć „z punktu widzenia Jezusa, Jego oczami: jest uczestnictwem w Jego sposobie patrzenia” (Enc. *Lumen fidei*, 18) [...].

Dzisiaj [...] **potrzeba wiary czujnej, uważnej i profetycznej**, która otwierałaby oczy na ciemności świata i wносиła w nie światło Ewangelii poprzez zaangażowanie na rzecz pokoju, sprawiedliwości i solidarności.²⁴

Jednocześnie Ojciec Święty podkreśla fakt, że misja Kościoła nie jest magicznym *antidotum* na wszystkie bolączki świata. Kościół pielgrzymuje na ziemi, by dotrzeć do obiecanego Domu, gdzie urzeczywistni się **w pełni** Królestwo Boże, i tu – w tej pielgrzymce – przyczynia się do jego wzrostu i rozwoju, bo *ono jest blisko* (por. Łk 21, 31). Papież mówi:

[...] Kościół realizuje swoją misję **pomiędzy „już” początku Królestwa Bożego w Jezusie, a „jeszcze nie” spełnienia obiecanego i oczekiwanego**. Jako strażnik nadziei, która oświeca wędrowną, Kościół jest również obdarzony misją wypowiadania jasnych słów, aby odrzucać wszystko, co uśmierca życie i uniemożliwia jego rozwój, oraz opowiadać się po stronie ubogich, wyzyskiwanych, ofiar przemocy i wojny oraz wszystkich cierpiących na ciele i na duchu (por. *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, 159).

Będąc znakiem i sakramentem Królestwa [...], Kościół nie głosi [...] samego siebie, wręcz przeciwnie, w nim wszystko musi odsyłać do zbawienia w Chrystusie.²⁵

Bez *logiki Krzyża*, o której mówił w Warszawie ojciec Arturo Sosa SJ²⁶, bez przywoływania Zmartwychwstania Jezusa i spojrzenia z perspektywy wieczności zaangażowanie nie jest misją Kościoła. Oczywiście, nie chodzi o to, żeby o tym ciągle mówić, ale żeby tą Dobrą Nowiną żyć i z jej perspektywy oceniać, rozeznawać, pracować. Uczniom w drodze do Emaus (Łk 24, 25–27) Jezus *cierpliwie pomaga zrozumieć, że cierpienie nie jest zaprzeczeniem obietnicy, lecz drogą, poprzez którą Bóg objawił miarę swej miłości*²⁷ – mówi Papież, ponieważ miarą misji jest Jezus i nie można jej redukować do choćby najszlachetniejszej działalności społecznej czy charytatywnej. Ojciec Święty przypomina:

[...] to nie dwie różne miłości, lecz jedna i ta sama pobudza nas do dawania zarówno chleba materialnego, jak i Chleba Słowa, które z kolei – dzięki swojemu dynamizmowi – obudzi głód Chleba z nieba, tego, który tylko Kościół może dać, z polecenia i woli Chrystusa. Żadna ludzka

²² Leon XIV, Homilia wygłoszona podczas Mszy św. *Pro Ecclesia*, 9 maja 2025 r.

²³ Leon XIV, PRZEMÓWIENIE do członków korpusu dyplomatycznego, 9 stycznia 2026 r.

²⁴ Leon XIV, ANIOŁ PAŃSKI, 15 marca 2026 r.

²⁵ Leon XIV, AUDIENCJA GENERALNA, Cykl katechez – Dokumenty Soboru Watykańskiego II, II. Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*. 8. Kościół pielgrzymujący w dziejach ku ojczyźnie niebieskiej, 6 maja 2026 r.

²⁶ Homilia wygłoszona podczas uroczystej Mszy św. w Narodowym Sanktuarium św. Andrzeja Boboli w Warszawie, 16 maja 2026 r.

²⁷ Leon XIV, AUDIENCJA GENERALNA, Cykl katechez – Jubileusz 2025. Jezus Chrystus naszą nadzieją. III. Pascha Jezusa. 10. Ponownie zapalić. „czy serce nie pałało w nas?”, 8 października 2025 r.

instytucja, bez względu na to, jak dobre są jej intencje, nie jest w stanie tego zastąpić.²⁸ W już wcześniej cytowanym fragmencie Papież mówi o podobieństwie Jezusa i Maryi. W następnych słowach zwraca uwagę, że:

My zaś jesteśmy podobni do tej Matki, która dała oblicze, ciało i głos Słowu Bożemu. Jesteśmy do Niej podobni, ponieważ możemy rodzić Słowo Boże tutaj, na ziemi, przemieniając krzyk, który słyszymy, w rodzenie. Jezus chce się ponownie narodzić: możemy dać Mu ciało i głos. Oto narodzenie, na które oczekuje stworzenie.²⁹

Tak więc, „rodzenie Boga”, czyli „rodzenie życia”, jest jednym z imion misji. Jak w całym *magisterium* Kościoła, także w nauczaniu Leona XIV misja nie jest „dodatkiem” do chrześcijańskiego życia, ale czymś, co wynika z osobistego spotkania z Panem i jest miarą autentyczności tego spotkania – niezależnie od tego, na jakim „etapie wzrostu” jesteśmy. Źródłem misji jest Pan Bóg i ludzkie doświadczenie Jego miłości. Papież mówi:

[...] to miłość Jezusa rodzi w nas miłość. Sam **Chrystus jest kryterium, normą prawdziwej miłości**: na zawsze wiernej, czystej i bezwarunkowej. Miłości, która nie zna ani „ale”, ani „może”; która oddaje siebie, nie chcąc posiadać; która oddaje życie, nie oczekując niczego w zamian.³⁰

Chcę jeszcze raz podkreślić to, co Papież mówi nieustannie – że powołani do dawania świadectwa o Chrystusie są wszyscy. Na zakończenie spotkania z młodymi w Madrycie, Ojciec Święty zaapelował:

Chciałbym więc powierzyć wam wszystkim pewną misję: abyście byli ludźmi. Tak, **bądźcie ludźmi – mężczyznami i kobietami z krwi i kości**. [...] Bądźcie ludźmi tak, jak człowiekiem jest Chrystus – Człowiek doskonały, Zmartwychwstały, który w każdym czasie dzieli z nami historię.³¹

A w orędziu na Światowy Dzień Dziadków i Osób starszych w 2026 roku Papież napisał:

Tym ważniejsze jest więc, abyśmy razem z wami [...] zastanowili się, jaka może być nasza misja wtedy, gdy kruchość, towarzysząca człowiekowi od narodzin, zdaje się brać górę. Pragnę wam powiedzieć: nie lękajcie się kruchości! **Właśnie ta słabość kryje w sobie nową możliwość, która rzuca światło także na inne etapy życia**.³²

*

*Miłość nie jest dziełem przypadku, ale świadomym wyborem*³³ – mówi Papież. To oznacza zmianę optyki: od stawiania w centrum siebie, swoich oczekiwań, planów, potrzeb, do pytania: co **ja** mogę zrobić? Znalezienie odpowiedzi i jej wcielenie w życie pozwala odkryć, że naprawdę **mogę** coś zrobić. Papież, komentując wprowadzenie do przypowieści o miłosiernym Samarytaninie, mówi:

Dlatego Jezus opowiada przypowieść, która jest drogą do przeformułowania [...] pytania [kto jest moim bliźnim?], aby przejść od „kto mnie kocha?” do „kogo pokochał?”. Pierwsze pytanie jest pytaniem niedojrzałym, drugie jest pytaniem dorosłego, który zrozumiał sens swojego życia. **Pierwsze pytanie wypowiadamy, gdy stajemy w kącie i czekamy, drugie jest pytaniem, które pobudza nas do wyruszenia w drogę**.³⁴

Ta droga zaczyna się w naszych sercu. Ojciec Święty mówi o tym w ten sposób:

[...] Pan przygotował dla nas miejsce, w którym możemy odnaleźć się i poczuć Jego przyjaźni. Tym miejscem jest, w gruncie rzeczy, nasze serce [...].³⁵

Papież bardzo często mówi o sercu – ten wątek przewijał się już we wcześniej przytoczonych

²⁸ Leon XIV, PRZESŁANIE do uczestników Tygodnia Społecznego w Peru, Lima, 14–16 sierpnia 2025 r.

²⁹ Leon XIV, AUDIENCJA JUBILEUSZOWA, 11. *Mieć nadzieję to rodzić. Maryja, nadzieja nasza*, 20 grudnia 2025 r.

³⁰ Leon XIV, MODLITWA REGINA CAELI, 10 maja 2026 r.

³¹ Leon XIV, PRZEMÓWIENIE, spotkanie z młodzieżą, Madryt, 6 czerwca 2026 r.

³² Leon XIV, ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO na VI Światowy Dzień Dziadków i Osób Starszych [26 lipca 2026 r.], *Ja nie zapomnę o tobie*. (Lz 49, 15), 15 czerwca 2026 r.

³³ Leon XIV, AUDIENCJA GENERALNA, Cykl katechez – Jubileusz 2025. Jezus Chrystus naszą nadzieją.

III. Pascha Jezusa. 1. *Przygotowanie wieczery*. «Tam przygotujecie dla nas» (Mk 14, 15), 6 sierpnia 2025 r.

³⁴ Leon XIV, AUDIENCJA GENERALNA, Cykl katechez – Jubileusz 2025. Jezus Chrystus naszą nadzieją.

II. Życie Jezusa. Przypowieści. 7. *Samarytanin*. „Przechodząc obok, zobaczył go i wzruszył się głęboko” (por. Łk 10, 33 b), 28 maja 2025 r.

³⁵ Leon XIV, AUDIENCJA GENERALNA, Cykl katechez – Jubileusz 2025. Jezus Chrystus naszą nadzieją.

III. Pascha Jezusa. 1. *Przygotowanie wieczery*. «Tam przygotujecie dla nas» (Mk 14, 15), 6 sierpnia 2025 r.

przeze mnie fragmentach jego wypowiedzi, ale szczególnie znamienna jest tu medytacja, jaką wygłosił on do seminarzystów. Niech nie zwiedzie nas fakt, że adresatami są seminarzyści. Te słowa odnoszą się do nas wszystkich. Papież powiedział:

Jezus [...] wzywa was przede wszystkim do przeżywania doświadczenia przyjaźni z Nim i z towarzyszami drogi (por. Mk 3, 13). To doświadczenie ma trwać i rozwijać się także po święceniach i obejmuje wszystkie aspekty życia. Bowiem **nie ma w was nic, co należałoby odrzucić, lecz wszystko musi zostać przyjęte i przemienione według logiki ziarna**, abyście stali się szczęśliwymi ludźmi i kapłanami – „mostami”, a nie przeszkodami w spotkaniu z Chrystusem, dla wszystkich, którzy się do was zbliżają. [...] ³⁶

Papież podkreśla, że **wszystko** w naszym doświadczeniu woła o przeżywanie w przyjaźni z Jezusem, niejako – w Jego obecności. Tu jesteśmy już bardzo blisko wskazań św. Ignacego Loyoli: *Rozważać, jak Bóg działa i pracuje dla mnie we wszystkich rzeczach stworzonych na obliczu ziemi*. Ignacy interpretuje ten fenomen w kategoriach działania Boga – Jego *pracy*, Jego nieustannego udzielania się człowiekowi, i zachęca nas, byśmy z wielką miłością ofiarowali Bogu siebie samych (ĆD 234–236). Papież przywołuje tu *logikę ziarna*. Chodzi o ziarno, które musi obumrzeć, aby wydać plon (por. J 12, 24) ³⁷. O Męce i Śmierci Jezusa mówi tak:

Jego [Jezusa] serce dobrze wiedziało, że utrata życia z miłości nie jest porażką, lecz ma w sobie tajemniczą płodność. Jak ziarno pszenicy, które wpadłszy w ziemię, nie pozostaje samo, lecz umiera i staje się płodne. ³⁸

Ignacy i Papież mówią o dostrzeganiu działania Boga, o Jego miłości wobec nas, **wszędzie, we wszystkim**. To implikuje naszą odpowiedź miłości i uzdalnia do kształtowania wewnętrznej wolności, która jest darem łaski. Obaj zachęcają, by hojnym sercem tę łaskę przyjmować i pozwolić jej się przemienić. Papież wzywa do rozwijania życia wewnętrznego. W dalszej części omawianej medytacji dla seminarzystów mówi:

Tak jak Chrystus kochał sercem człowieka, tak i wy jesteście powołani kochać Sercem Chrystusa! [...] Aby jednak opanować tę sztukę, trzeba pracować nad własnym **wnętrzem, tam, gdzie Bóg daje się słyszeć i skąd wypływają najgłębsze decyzje**; ale jest to również miejsce napięć i walk (por. Mk 7, 14–23), które należy przemienić, aby całe wasze człowieczeństwo rozsiewało woń Ewangelii.

[...] Zejście w głąb serca może niekiedy budzić lęk, bo są w nim także rany. **Nie lękajcie się nimi zająć, pozwólcie sobie pomóc, bo to właśnie z tych ran narodzi się zdolność towarzyszenia cierpiącym**. Bez życia wewnętrznego nie jest możliwe także życie duchowe, gdyż Bóg przemawia do nas właśnie tam, w sercu. [...] Ta praca nad wnętrzem obejmuje również ćwiczenie się w rozpoznawaniu poruszeń serca: nie tylko szybkich i gwałtownych emocji, które cechują dusze młodych, lecz przede wszystkim swoich uczuć, które pomagają odkryć kierunek waszego życia. Jeśli nauczycie się poznawać swoje serce, to będziecie coraz bardziej autentyczni i nie będziecie potrzebowali wkładać masek. A najważniejszą drogą, która prowadzi do wnętrza, jest modlitwa. [...] Bez spotkania z Nim nie jesteśmy w stanie naprawdę poznać samych siebie.

Pamiętajmy, **nie ma w nas niczego, co należałoby odrzucić, lecz wszystko musi zostać przyjęte i przemienione według logiki ziarna** ³⁹. Chociaż Papież odwołuje się w tych słowach do bardzo delikatnej sfery seksualności, dotyczy to wszystkich aspektów naszego doświadczenia – również „trudnych” uczuć i emocji, takich jak gniew, rozczerowanie, czy strach, z którego rodzi się wrogość. Trzeba z nimi „pracować”, to znaczy pozwolić, by zostały przeniknięte obecnością Boga. Podczas jubileuszu ruchów, stowarzyszeń i nowych wspólnot Papież mówił:

A kiedy miłość Boga w nas mieszka, stajemy się zdolni do otwarcia się na braci, do przezwyciężenia naszej zatwardziałości, pokonania lęku wobec tych, którzy są odmienni, **do wychowania**

³⁶ Leon XIV, MEDYTACJA dla seminarzystów podczas ich jubileuszu, 24 czerwca 2025 r.

³⁷ J 12, 24: *Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity.*

³⁸ Leon XIV, AUDIENCJA GENERALNA, Cykl katechez – Jubileusz 2025. Jezus Chrystus naszą nadzieją. III. Pascha Jezusa. 4. *Pojmanie*. „Kogo szukacie?” (J 18, 4), 27 sierpnia 2025 r.

³⁹ Leon XIV, MEDYTACJA dla seminarzystów podczas ich jubileuszu, 24 czerwca 2025 r.

namiętności, które w nas się burzą.⁴⁰

Chodzi o to, byśmy jako ludzie dojrzewali do pełni swojego człowieczeństwa, do której wszyscy jesteśmy powołani, do wolności, w której jest miejsce na autentyczną ofiarną miłość i na przebaczenie, o którym Leon XIV mówi tak:

[...] Ewangelia pokazuje nam, że zawsze istnieje sposób, aby nadal kochać, nawet gdy wszystko zdaje się nieodwracalnie stracone. Przebaczyć nie znaczy zaprzeczyć istnieniu zła, lecz powstrzymać je przed rodzeniem kolejnego zła.⁴¹

*

Można by jeszcze bardzo dużo mówić o wskazówkach, jakie płyną z nauczania Papieża, ale czas płynie nieubłaganie. Zachęcam Was bardzo gorąco do sięgnięcia do jego wypowiedzi, bo to, co Wam przedstawiłam, jest owocem **mojej** refleksji i „przeszło” przez filtr **mojej** wrażliwości.

Na zakończenie chciałam zwrócić uwagę na jeszcze jedno „pokrewieństwo” między Leonem XIV a Ignacym Loyolą, którego Papież nazywa *duchowym gigantem*⁴². Ojciec Święty zachęca do praktykowania Bożej obecności według rad karmelity, brata Wawrzyńca od Zmartwychwstania, który żył w XVII wieku. Brat ten pisze m.in.: *Zwracać zawsze uwagę na Boga i Jego chwałę we wszystkim, co robimy, co mówimy i czego się podejmujemy*⁴³. Brzmi znajomo! Ta praktyka kojarzy mi się bardzo z ignacjańskim rachunkiem sumienia i – jak sądzę – może być też jego owocem. Święty Ignacy nawet w najtrudniejszych momentach umiał się na chwilę zatrzymać i skupić na Bożej obecności, dzięki czemu odzyskiwał pogodę ducha, nie dźwigał zbędnego ciężaru niepowodzenia, porażki, czy skutków czyjejś głupoty. Bogusław Spurgjasz, ówczesny Prezydent WZCh w Polsce, komentując ten rys Świętego, zwrócił uwagę na niezwykłą zdolność Ignacego do regeneracji, która jest cechą ludzi całkowicie ufających Bogu. I takiego zaufania życzę nam wszystkim. Dziękuję bardzo za cierpliwość i uwagę!

Wszystkie teksty *magisterium* Leona XIV pochodzą ze strony Stolicy Apostolskiej
The Holy See - Vatican: <https://www.vatican.va/content/vatican/en.html>

Wybory Zespołu Koordynującego ORRK 21 listopada 2026 r.

W listopadzie 2026 r. upływa kadencja obecnego Zespołu Koordynującego ORRK, wybranego 19 listopada 2022 r. przez liderów ruchów i stowarzyszeń oraz przedstawicieli diecezjalnych rad ruchów i stowarzyszeń skupionych w Radzie. Wybór nowego Zespołu Koordynującego ORRK nastąpi na Spotkaniu Plenarnym ORRK, które odbędzie się 21 listopada 2026 r.

Zespół Koordynujący Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich koordynuje prace Rady. Spotyka się w Warszawie co 1–2 miesiące, przygotowuje i prowadzi Spotkania Plenarne ORRK oraz spotkania Rady Programowej, a także odpowiada za stronę organizacyjną odbywającego się raz w roku spotkania księży wyznaczonych w poszczególnych diecezjach za współpracę z ruchami, stowarzyszeniami katolickimi i „nowymi wspólnotami”. Ponadto Zespół reprezentuje Radę oraz zajmuje się bieżącymi sprawami.

Zespół liczy 7 osób, które są wybierane na Spotkaniu Plenarnym ORRK na czteroletnią kadencję. Spośród swojego grona wyłania przewodniczącego i jego zastępcę.

Obecny, kończący swoją kadencję Zespół Koordynujący zwraca się do liderów ruchów z gorącą prośbą o rozważenie i rozeznanie swojego udziału w pracach tego zespołu. Ważne jest, aby kandydaci mogli zaangażować się w jego systematyczną działalność.

Szczegółowe informacje o trybie i sposobie oraz terminie zgłaszania kandydatów zostaną podane w terminie późniejszym.

⁴⁰ Leon XIV, HOMILIA, Uroczystość Zesłania Ducha Świętego, Jubileusz Ruchów, Stowarzyszeń i Nowych Wspólnot, 8 czerwca 2025 r.

⁴¹ Leon XIV, AUDIENCJA GENERALNA, Cykl katechez – Jubileusz 2025. Jezus Chrystus naszą nadzieją. III. Pascha Jezusa. 3. *Przebaczenie*. «Do końca ich umiłował» (J 13, 2), 20 sierpnia 2025 r.

⁴² Leon XIV, PRZEMÓWIENIE do uczestników Zgromadzenia Plenarnego Dykasterii ds. Świeckich, Rodziny i Życia, 6 lutego 2026 r.

⁴³ Brat Wawrzyniec od Zmartwychwstania, „O praktykowaniu Bożej obecności ze wstępem papieża Leona XIV”, Wydawnictwo Esprit, Kraków 2026.

Inspiracje do pracy ruchów i stowarzyszeń wynikające z kalendarza 2026 roku

Wydarzenia w Kościele powszechnym

135. rocznica ogłoszenia encykliki Leona XIII *Rerum novarum*

W tej encyklice Leon XIII – jako pierwszy papież – odniósł się do problemu nierówności społecznych, opisując prawa pracowników, godność pracy i odrzucając zarówno komunizm, jak i niekontrolowany kapitalizm. Leon XIII był twórcą katolickiej nauki społecznej.

Jubileusze:

- osiemsetlecie śmierci św. Franciszka z Asyżu
- trzechsetlecie kanonizacji i stulecie doktoratu kościelnego św. Jana od Krzyża
- dwóchsetlecie Żywego Różańca:
 - III Krajowy Kongres Różańcowy w Polsce
 - wydarzenia w diecezjach i parafiach
 - pielgrzymka do Lyonu – miejsca, gdzie działała bł. Paulina Jaricot
 - rekolekcje zawierzenia „Różaniec 33”, które zwieńczy oddanie Matce Bożej.

Wielka Nowenna przed Jubileuszem Odkupienia 2033

2026 rok to trzeci rok Wielkiej Nowenny przed Jubileuszem Odkupienia 2033. Jej celem jest odrodzenie duchowo-moralne i przygotowanie całego Kościoła w Polsce do Jubileuszu Dwutysiąclecia Odkupienia, który będziemy obchodzić w 2033 roku.

Fazy Synodu Biskupów o synodalności

Czerwiec 2025 – grudzień 2026: procesy wdrażania w Kościołach lokalnych i ich grupach;

Pierwsze półrocze 2027: zgromadzenia ewaluacyjne w diecezjach i eparchiach;

Drugie półrocze 2027: zgromadzenia ewaluacyjne w konferencjach episkopatów narodowych i międzynarodowych, w strukturach hierarchicznych Kościołów wschodnich oraz w innych grupach Kościołów;

Pierwsze półrocze 2028: kontynentalne zgromadzenia ewaluacyjne;

Czerwiec 2028: publikacja *Instrumentum laboris* Zgromadzenia kościelnego, które odbędzie się w październiku 2028;

Październik 2028: Zgromadzenie kościelne w Watykanie.

Rocznice w Kościele w Polsce w roku 2026

26 sierpnia – 70. rocznica Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego

22 października – 150. rocznica urodzin bł. Elżbiety Róży Czackiej

Jubileusze związane z bł. kard. Stefanem Wyszyńskim:

125. rocznica urodzin – 3 sierpnia 1901 r.

5. rocznica beatyfikacji – 12 września 2021 r.

1 listopada – 80. rocznica święceń kapłańskich św. Jana Pawła II

Patroni roku 2026 w Polsce

Senat postanowił, że rok 2026 będzie obchodzony jako Rok:

Miasta Gdyni – w 100-lecie nadania Gdyni praw miejskich;

Robotniczych Protestów Czerwca 1976 – w 50. rocznicę wydarzeń z 25 czerwca 1976 r. w Radomiu, Ursusie i Płocku;

Andrzeja Wajdy – w 100. rocznicę urodzin; w uznaniu twórczości i dokonań jednego z najwybitniejszych polskich reżyserów, współtwórcy polskiej szkoły filmowej;

Jerzego Giedroycia – w 80. rocznicę założenia przez niego wydawnictwa „Instytut Literacki”

w Rzymie; Jerzy Giedroyc całe swoje życie poświęcił sprawie niepodległości Polski – Polski tolerancyjnej i nowoczesnej, lecz także szanującej własne tradycje narodowe;

Błogosławionej Matki Elżbiety Róży Czackiej – prekursorce polskiej tyflogii – przypomniano dokonania „niewidomej matki niewidomych”.

Sejm ustanowił rok 2026 Rokiem **Stanisława Staszica** w 200. rocznicę śmierci, honorując jego wpływ na naukę, edukację i gospodarkę.

Ważne rocznice w 2026 roku

200. rocznica urodzin Romualda Traugutta, generała, dyktatora powstania styczniowego. Niedługo po śmierci Traugutta zaczął się rozwijać jego swoisty kult. Przedstawiano go jako osobę niezłomną, niezwykle religijną. Zainicjowano nawet działania zmierzające do beatyfikacji Traugutta, które przerwał wybuch II wojny światowej

105. rocznica urodzin Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, jednego z najważniejszych poetów pokolenia „Kolumbów”.

Ważne dla ORRK daty w 2026 roku

26 września 2026 – Spotkanie Rady Programowej ORRK, godz. 10.30

Uwaga! Termin tegorocznego spotkania księży odpowiedzialnych w poszczególnych diecezjach za ruchy i stowarzyszenia uległ zmianie:

14 października 2026 – Spotkanie Księży odpowiedzialnych w poszczególnych diecezjach za ruchy i stowarzyszenia, godz. 10.00

21 listopada 2026 – Spotkanie Plenarne ORRK, godz. 10.30

II Krucjata Modlitwy w Intencji Ojczyzny

Sierpień – Za rządzących, aby zatroszczyli się o bezpieczeństwo żywnościowe Polski i chronili nasz kraj przed zalewem obcej i szkodliwej dla zdrowia żywności, rujnującej rodzime rolnictwo.

Wrzesień – O ochronę dzieci i młodzieży przed bezkrytycznym i nadmiernym korzystaniem z zasobów cyberprzestrzeni, co może być zgubne dla ich psychiki i wpajać im obce Ewangelii ideologie.